

# rodzina

NR 9  
(1584)  
1995

MIESIĘCZNIK KATOLICKI • WRZESIEŃ 1995 • CENA 70 gr (7000 ZŁ)



Kościół chrześcijańskokatolicki pw. św. Marcina w Rheinfelden (Szwajcaria); dawniej kolegiata, wybudowana w XIV w., w późnogotyckim stylu, przebudowana w latach 1769-1772 w stylu barokowym. W latach 1989-1992 kościół został odrestaurowany. Proboszczem parafii pw. św. Marcina jest ks. Roland Lauber

minarium do kontynuowania studiów w Seminarium w Scranton. Po studiach w Seminarium w Scranton istnieje możliwość podjęcia pracy duszpasterskiej w PNKK, najpierw jako asystent proboszcza w tych parafiach, w których nabożeństwa odprawiane są w dwóch językach”.

Redakcja spytała ks. M. Pytlarza, jak ocenia kierunek przemian zapoczątkowany w naszym Kościele? Uczestnicy Synodu Ogólnopolskiego wyrazili wolę powrotu do apostołskiej struktury Kościoła, do struktury starokatolickiej, starokatolickiej, do kolegialnego zarządzania Kościołem. Zostało to wyrażone w przyjętym „Prawie Wewnętrznym Kościoła Polskokatolickiego w RP”. Przewodniczący Rady Synodalnej — bp W. Wy-

## Goście z USA i Szwajcarii w Redakcji „Rodziny”

W dniu 12 lipca 1995 roku do Redakcji miesięcznika „Rodzina” przybył bp W. Wysoczański — zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego oraz goście z zagranicy: ks. senior Marcell Pytlarz — proboszcz parafii pw. św. Trójcy w New Castle, Pensylwania (USA), koordynator Akcji Pomocy PNKK dla Kościoła Polskokatolickiego oraz ks. Roland Lauber — proboszcz parafii pw. św. Marcina w Rheinfelden (Szwajcaria) — przewodniczący Międzynarodowej Komisji Liturgicznej.

Ks. M. Pytlarz przybył do Polski przed Ogólnopolskim Synodem Kościoła Polskokatolickiego, który odbył się w dniu 27 czerwca br., i wraz z bpem A. Ryszem — reprezentantem Pierwszego Biskupa PNKK, bpa Jana Swantka — był gościem Synodu.

Poza uczestnictwem w Synodzie, ks. M. Pytlarz został przyjęty przez bpa W. Wysoczańskiego, z którym rozmawiał na temat akcji pomocy dla Kościoła w Polsce, oraz rekrutacji studentów do Seminarium Duchownego im. Savonaroli w Scranton (USA).

„Chcielibyśmy ustalić — powiedział ks. M. Pytlarz — jakie istnieją priorytety pomocy Kościołowi Polskokatolickiemu w Polsce. Wprawdzie możliwości nasze nie są duże, jednak chcielibyśmy pomagać Kościołowi w Polsce. Naszą działalność rozpoczęliśmy w roku 1989 — po przemianach demokratycznych w kraju. Początkowo (przez 3 lata) program obejmował pomoc parafiom. Po trzech latach zmienił się profil pomocy; obecnie pomoc kierowana jest tam, gdzie prowadzone są budowy kościołów. Pomocą objęte zostały sześć parafii. Obecnie zbierane będą środki na dokończenie budowy kościoła w Bielsku-Białej. Komitet Koordynacyjny Pomocy otrzymuje środki z dobrowolnych ofiar, które są zbierane w pierwszej niedzielę maja we wszystkich parafiach PNKK.

Przedmiotem moich rozmów z bpem W. Wysoczańskim — zwierzchnikiem Kościoła Polskokatolickiego — była także sprawa rekrutacji studentów do Seminarium w Scranton. Wprawdzie zachęcamy młodzież w USA do studiów w Seminarium — powiedział ks. M. Pytlarz — ale powołania są niewystarczające. Zwracamy się więc z prośbą o delegowanie kandydatów z ChAT i Se-

soczański jest przede wszystkim koordynatorem i organizatorem prac Rady Synodalnej.

„Kolegialna forma zarządzania Kościołem — powiedział ks. M. Pytlarz — odpowiada demokratycznym przemianom, które zachodzą w Polsce. My, w USA, praktykowaliśmy te zasady od dawna. Prawo PNKK oparte jest na demokratycznej Konstytucji Stanów Zjednoczonych. Społeczeństwo amerykańskie jest mocno przywiązane do tych zasad. W naszym Kościele praktykowaliśmy zasady kolegialnej formy zarządzania. Pierwszy Biskup ma wiele przywilejów, ale najwyższą władzą jest Synod, natomiast w okresie międzysynodalnym Rada Synodalna, która składa się z duchownych i świeckich. Rada ta podejmuje wszystkie decyzje. Wracając do Synodu Ogólnopolskiego, na którym miałem przyjemność być gościem, to chciałbym powiedzieć, że Synod PNKK składa się: 25% duchowni, 75% — świeccy. Rola ludzi świeckich w PNKK jest bardzo duża. To dzięki ich udziałowi we władzach Kościoła i poszczególnych parafii możemy wypracować odpowiednie środki na potrzeby Kościoła”.

Ks. M. Pytlarz poinformował szczegółowo pracowników Redakcji miesięcznika „Rodzina” o dialogu Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego z Kościołem Rzymskokatolickim.

\*

W Redakcji „Rodziny” gościł także ks. Roland Lauber, przewodniczący Międzynarodowej Komisji Liturgicznej, z upoważnienia MKBS. Komisja ta została utworzona w cztery lata po Kongresie Starokatolików w Lucernie (1974 r.). Ks. R. Lauber przybył do Polski wraz z prof. H. Aldenhovenem w dniu 7 lipca br. i przebywali: prof. H. Aldenhoven do 11 lipca br., a ks. R. Lauber do 13 lipca br. Goście z Kościoła Chrześcijańskokatolickiego Szwajcarii przybyli do Polski, aby podzielić się swymi doświadczeniami z pra-

cy w Międzynarodowej Komisji Liturgicznej i pracami nad reformą liturgii chrześcijańskokatolickiej. Goście uczestniczyli w Mszy św. odprawionej w katedrze pw. św. Ducha w Warszawie, w dniu 9 lipca br., gdzie prof. H. Aldenhoven wygłosił, po polsku, Słowo Boże, a ks. R. Lauber przekazał pozdrowienia.

Pracę nad reformą liturgii Kościoła Chrześcijańskokatolickiego Szwajcarii rozpoczął przez 30 laty; do dzisiaj przepracowano całą liturgię (Msza, liturgia sakramentów, ryty). W roku 1958 Synod Kościoła Chrześcijańskokatolickiego postanowił początkowo, aby dokonać niewielkiej reformy liturgii. Chodziło głównie o to, aby język liturgii był bardziej zrozumiały. Liturgia Kościoła Chrześcijańskokatolickiego została przygotowana przed ponad stu laty, przez bpa E. Herzoga. Początkowo zmieniano ją bardzo ostrożnie, ale później do prac włączył się prof. H. Aldenhoven i rozpoczęto poważniejsze zmiany: np. zmieniono miejsce *epiklezy* w liturgii. Następnie odbył się II Sobór Watykański, przerwano wówczas prace nad reformą liturgii chrześcijańskokatolickiej, gdyż chciano zobaczyć, w jakim kierunku pójdą zmiany w Kościele Rzymskokatolickim, oraz czy można skorzystać z ich doświadczeń. Intensywne prace nad reformą liturgii rozpoczęły się w latach 1965/66. Ks. R. Lauber początkowo nie był członkiem tej Komisji, został nim nieco później, a obecnie jest jej przewodniczącym.

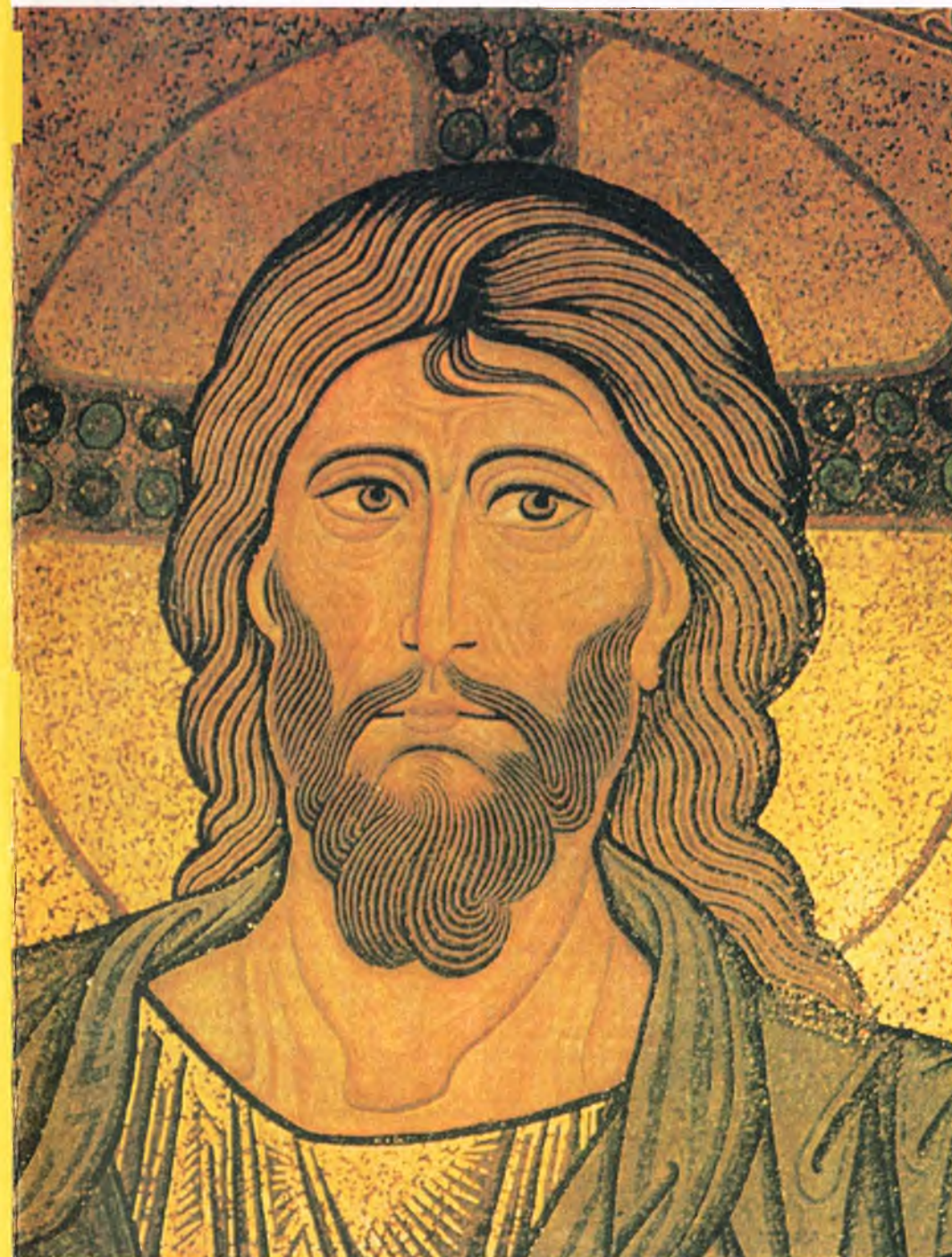
„Liturgia jest centrum życia kościelnego — powiedział ks. R. Lauber. W liturgii musi być jasno powiedziane, w co wierzymy?”.

Bp W. Wysoczański wyraził życzenie, aby częściej dochodziło do spotkań z przedstawicielami Komisji Liturgicznej, a także do wymiany doświadczeń z bratnim Kościołem w USA, który w roku 1990 wprowadził swoje reformy do liturgii. PNKK używa kanonu Unii Utrechckiej, który został opracowany właśnie przez Międzynarodową Komisję Liturgiczną, na czele której stoi ks. R. Lauber.

Ks. R. Lauber jest również członkiem rzymskokatolickiej Komisji Liturgicznej. Natomiast przewodniczący rzymskokatolickiej Komisji często uczestniczy w pracach Komisji Liturgicznej Starokatolickiej. Obie Komisje przesyłają sobie nawzajem rezultaty swojej pracy nad liturgią obu Kościołów.

Opierając się na umowie między Wydziałem Chrześcijańskokatolickim Uniwersytetu w Bernie a Chrześcijańską Akademią Teologiczną, członkowie Komisji Liturgicznej przybyli do Polski, aby spotkać się i odbyć konsultacje z pracownikami ChAT: bpem prof. drem hab. W. Wysoczańskim — rektorem ChAT oraz ks. drem T. Wójtowiczem i mgrem M. Ambrozym. Zastanawiano się wspólnie, jak można wykorzystać długoletnie doświadczenia Komisji Liturgicznej Kościoła Chrześcijańskokatolickiego Szwajcarii w pracach teoretycznych i praktycznych nad naszą liturgią. Przedstawiliśmy naszą liturgię przyjętą przez Synod Ogólnopolski. Dalsze prace nad liturgią pragniemy kontynuować we współpracy z bratnim Kościołem w USA, którego doświadczenie i nowa liturgia jest dla nas bardzo ważna; łączy nas nie tylko wspólny Organizator i Patriotą, Biskup Franciszek Hodur, ale także wspólny język, kultura i tradycja.

Prof. H. Aldenhoven i ks. R. Lauber spotkali się także z ordynariuszem diecezji warszawskiej — bpem Tadeuszem R. Majewskim.



## Jezus Chrystus Głową Kościoła

„A oto Ja jestem z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata”

(Mt 28, 19)

\* \* \*

Synod  
Ogólnopolski  
Kościoła  
Polskokatolickiego  
obradował  
w Warszawie-Konstancinie  
w dn. 27 czerwca 1995 r.

(patrz str. 4, 5, 6, 7, 8, 9, 12, 13)



**Wprawdzie wszystko, co głosili Apostołowie, dotyczyło czynów i słów Chrystusa, to jednak mówiąc o Chrystusie nauczającym, mamy na myśli Jego nauczanie, które nam przekazali ewangeliści.**

# Jezus Chrystus — Nauczyciel miłości i skromności

Chodzi więc o te części Ewangelii, w których Jezus występuje jako głosiciel Bożej prawdy. W szesnastą niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego uwagę naszą kierujemy na charakterystyczną, choć nie oryginalną formę nauki Zbawiciela — na przypowieść (Łk 14, 1-11). Zanim jednak przejdziemy do tego fragmentu Ewangelii według św. Łukasza, przyjrzyjmy się nieco bliżej samym przypowieściom. Jak bardzo obfitowało nauczanie Chrystusa Pana w formę literacką zwaną przypowieścią, świadczy np. zdanie: „W wielu takich przypowieściach głosił im swoją naukę, o ile mogli słuchać. I nauczał ich tylko w przypowieściach, na osobności zaś wyjaśniał wszystkim uczniom” (Mk 4, 33). Wynika stąd, że był to sposób nauczania nie tylko często stosowany, lecz także wymagający wiele wyjaśnień. Wniosek ten nasuwa się także z wypowiedzi uczniów, którzy podczas Ostatniej Wieczery stwierdzili: „Oto teraz jawnie mówisz i żadnej przypowieści nie opowiadasz. Teraz wiemy, że wszystko wiesz” (J 16, 29). Chrystus też wówczas powiedział: „Nadchodzi godzina, gdy już nie w przypowieściach mówić wam będę, ale jawnie o Ojcu oznajmię wam” (J 16, 25).

Materiałów do tego rodzaju nauczania dostarczało życie. Św. Łukasz (14, 1-11) opowiada o posiłku, który Jezus spożywa w szabat u „pewnego przywódcy faryzeuszów”. Zostały tu opisane dwa istotne zdarzenia, które wydarzyły się w tym dniu; pierwsze dotyczyło uzdrowienia chorego „na wodną puchlinę”, a drugie to mądra, zawsze aktualna, przypowieść o skromności. A oto cały tekst dzisiejszej Ewangelii:

„Gdy Jezus przyszedł do domu pewnego przywódcy faryzeuszów, aby w szabat spożyć posiłek, oni Go śledzili. A oto zjawił się przed Nim pewien człowiek chory na wodną puchlinę. Wtedy Jezus zapytał uczonych w Prawie i faryzeuszów: *Czy wolno w szabat uzdrawiać, czy też nie?* Lecz oni milczeli, On zaś dotknął go, uzdrowił i odprawił. A do nich rzekł: *Któż z was, jeśli jego syn albo wół wpadnie do studni, nie wyciągnie go zaraz, nawet w*

*dzień szabatu?* I nie mogli Mu na to odpowiedzieć.

Potem opowiedział zaproszonym przypowieść, gdy zauważył, jak sobie pierwsze miejsca wybierali. Tak mówił do nich: *Jeśli cię kto zaprosi na ucztę, nie zajmuj pierwszego miejsca, by czasem ktoś znakomitszy od ciebie nie był zaproszony przez niego. Wówczas przyjdzie ten, kto was obu zaprosił, i powie ci: Ustąp temu miejsca!, i musiałbyś ze wstydem zająć ostatnie miejsce. Lecz gdy będziesz zaproszony, idź i usiądź na ostatnim miejscu. Wtedy przyjdzie gospodarz i powie ci: Przyjacielu, przesiądź się wyżej!, i spotka cię zaszczyt wobec wszystkich współbiedniaków. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony (Łk 14, 1-11).*

Szabat — dzień odpoczynku — był dla Żydów dniem, z którym związane było szczególne błogosławieństwo Boże; dniem Jahwe (Wj 31, 13; Rdz 2, 3), dniem wytchnienia i odpoczynku dla ludzi i zwierząt (Pwt 5, 12-14), dniem radości (Oz 2, 13) oraz dobroci i życzliwości. Jednak wielu Żydów zapomniało o tym. Szabat stał się dla nich celem samym w sobie; utracił swój humanistyczny i teologiczny wymiar, a stał się ciężarem. Zresztą formalizm, który paraliżował religijność Żydów był zjawiskiem szerszym, dotyczył nie tylko szabatu, ale całego judaizmu. Jezus Chrystus zdecydowanie wystąpił przeciw formalizmowi, chciał wprowadzić Boga i człowieka, chciał wprowadzić miłość do rygorystycznej teologii.

Dzisiejsza nauka Jezusa Chrystusa jest tego przykładem. Jezus spożywa posiłek w szabat u domu przywódcy faryzeuszów, doskonale wiedząc, że „oni Go śledzili”. Gdy zjawił się „chory na wodną puchlinę”, Jezus prowokuje dyskusję: „Czy wolno w szabat uzdrawiać, czy też nie?”. Gdy obecni milczeli, Jezus uzdrowia chorego, potwierdzając podstawową zasadę tego święta: „Szabat ustanowiony został dla człowieka, a nie człowiek dla szabatu” (Mk 2, 27). Jezus pragnie przywrócić Dniu Pańskiemu pełny wymiar, chce nas nauczyć, że ten dzień winien

być pełen miłości Boga i człowieka.

„Potem opowiedział zaproszonym przypowieść, gdy zauważył, jak sobie pierwsze miejsca wybierali (...)”. Obserwując gości przy stole, Jezus wygłosił naukę o zbawieniu. W Starym Testamencie ucztą była obrazem czasów ostatecznych. W ewangeliach synoptycznych ucztą oznacza wypełnienie się czasów (Mt 8, 11), nadejście Królestwa Bożego. A w Królestwie Bożym inne obowiązują reguły niż w życiu codziennym. Tam naprawdę: „Każdy (...) kto się wywyższa będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony”. W tej myśli zawiera się istotna nauka Jezusa Chrystusa. W dniu ostatecznym Bóg pysznych poniży, a skromnych nagrodzi i wywyższy. Jezus słowa te kieruje przeciw samochwalstwu faryzeuszów. Obecność na uczcie i właściwie na niej miejsce jest powołaniem Bożym, jest łaską, jest miłością. Miłości Bożej nie można wziąć samemu, można ją jedynie przyjąć jako dar. Dalej Jezus uczy, że prawdziwa chwala i zbawienie wymaga naszej miłości i skromności: „Kto się poniża będzie wywyższony”. Oczywiście, nie jest to pochwała słabości, czy poczucia małej wartości. Ale oznacza prymat postawy otwartej na przyjęcie daru miłości i skromności, tylko taka postawa pozwala nam przyjąć dary Boga. Miłość i pokora oznacza także gotowość przyjęcia „głupstwa krzyża” (1 Kor 1, 18) oraz zaakceptowanie takiego stylu życia, który nie polega na samolubstwie, lecz na służebnej miłości. Poniżyć się, to znaczy przyjąć za swoją postawę Chrystusa, który „uniżył i stał się posłuszny aż do śmierci. Dlatego Go Bóg wywyższył i dał Mu imię, które przewyższa wszelkie imię” (Flp 2, 5-9). Uniżenie Jezusa aż do śmierci, było dla Niego bramą do chwasty zmartwychwstania, podobnie i nasze uniżenie jest drogą do chwasty i wywyższenia.

Chrystus zaprasza nas na swoją ucztę. „Błogosławieni, którzy zostali wezwani na ucztę Baranka”. Tylko ten skorzysta z tego zaproszenia, kto przyjmie naukę Jezusa Chrystusa — Nauczyciela Miłości i Skromności.



„Błogosławieni, którzy zostali wezwani na ucztę Baranka”

**Czcigodni Bracia Biskupi,  
Drodzy Bracia Kapłani,  
Drogi Siostry i Drodzy Bracia  
w Jezusie Chrystusie, Panu naszym.**

Dzień dwudziestego siódmego czerwca Roku Pańskiego tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiątego piątego był dla całego naszego Kościoła dniem ważnym, brzemionym w wydarzenia, dniem łaski Bożej, dniem pamiętnym i radosnym, także dla mnie i innych biskupów, i kapłanów.

W dniu tym, na wolnym i demokratycznym Synodzie przywrócono apostołską, synodalno-hierarchiczną strukturę Kościoła, uchwalono nowe Prawo Wewnętrzne Kościoła, zatwierdzono jednolitą liturgię mszalną, wybrano na 3-letnią kadencję nową Radę Synodalną, Komisję Rewizyjną, Sąd Biskupi i szereg komisji, ja zaś zostałem wybrany zwierzchnikiem Kościoła Polskokatolickiego; podzielonego na trzy diecezje: warszawską, krakowsko-częstochowską i wrocławską, ale mimo daleko posuniętej samodzielności i wolności Biskupów ordynariuszy diecezji, stanowiącego jeden Kościół.

Wierzmy, i mocno jesteśmy przekonani o tym, że również w naszym Kościele — trwającym przy swych pasterzach i zgromadzonym w Duchu Świętym przez Ewangelię i Eucharystię — jest obecny jeden, święty, katolicki i apostołski Kościół Chrystusowy. Synod Ogólnopolski nałożył na mnie i pozostałych naszych Biskupów obowiązek czuwania i odpowiedzialności właśnie za katolickość i rozwój naszego Kościoła. W tym działaniu, wierzę w to mocno, moimi oddanymi braćmi — współpracownikami będą wszyscy Biskupi i kapłani polskokatolicki. Świeccy zaś Bracia i Siostry nie tylko korzystać będą z naszych biskupich i ka-



ptańskich postug, ale również — w miarę swoich możliwości — pomagać nam będą w upowszechnianiu i realizacji polskokatolicyzmu w Polsce. Albowiem wszyscy ochrzczeni, odrodzeni przez Ducha Świętego są „jako kamienie żywe”, budujące się „w dom duchowy, w kapłaństwo święte, aby składać duchowe ofiary przyjemne Bogu przez Jezusa Chrystusa. (...) Wy jesteście narodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście rozgłaszali cnoty tego, który was powołał z ciemności do cudownej swojej światłości” (1 P 2, 5-9).

Pragnę również, aby nasz Kościół, Kościół Polskokatolicki, umacniał się, rozwijał i równocześnie, włączony w nurt ruchu ekumenicznego, przyczyniał się do jednoczenia chrześcijan, usuwania narostych przez wieki animozji między chrześcijanami, podkreślał to, co stanowi wspólne dziedzictwo wiary, po to, aby urzeczywistniało się życzenie, więcej — nakaz Jezusa Chrystusa, który, odwołując się do Starego Przymierza, przypominał uczonym w Piśmie: „Pan, Bóg wasz, Pan jest jeden. Będziesz tedy miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej myśli swojej (...)”, a „bliźniego swego jak siebie samego” (Mk 12, 29-31). Jezus Chrystus powiedział też: „Ja i Ojciec jedno jesteśmy” (J 10, 30), a w modlitwie arcykapłańskiej prosił swego Ojca, aby Jego uczniowie, możemy dopowiedzieć: biskupi i kapłani, „byli jedno, jak My” (J 17, 11). Dodać tu muszę, że sens tych słów będzie „duchem” mojej postugi jako zwierzchnika Kościoła.

Chrystus prosił swego Ojca nie tylko za swoich uczniów, bowiem św. Jan pisze:

„A nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy przez ich słowo uwierzą we Mnie, aby wszyscy byli jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni w Nas jedno byli” (J 17, 20-21). Treść tych słów będąc usiłowaniem sumiennie realizować również w stosunku do wszystkich Kościołów, w tym także do Kościoła Rzymskokatolickiego. Chcę we wszystkich widzieć braci i siostry, chcę, aby rychło nastąpiła „jedna owczarnia” (J 10, 16). I to jest też — według mnie — jedną z centralnych idei właściwie pojętego i tak realizowanego ekumenizmu.

**Siostry i Bracia w Panu naszym, Jezusie Chrystusie.**

Jako Biskup i zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego przesyłam wyrazy poważania, serdeczne pozdrowienia i swoje błogosławieństwo wszystkim biskupom, kapłanom i wiernym naszego Kościoła, wyrażyszacunku i serdeczne pozdrowienia przekazuję również wszystkim biskupom, kapłanom i osobom świeckim bratniego Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego w Ameryce i Kanadzie, na czele z Pierwszym Biskupem Janem Swantkiem, a także wszystkim Kościołom starokatolickim Unii Utrechckiej, Kościołom i wyznaniom w Polsce, zwłaszcza zaś Kościołom zrzeszonym w Polskiej Radzie Ekumenicznej.

Cieszę się też, że już niedługo będę mógł powitać w Warszawie-Konstancinie uczestników Międzynarodowej Konferencji Biskupów Starokatolickich, która odbędzie się w dniach od 8 do 14 października 1995 roku.

Pamiętając o tym, że moim bliźnim jest każdy człowiek, tak będę ukierunkowywał swoją postugę biskupią, aby nie tylko nasz Kościół Polskokatolicki coraz bardziej umacniał się i jednoczył w wierze, ale żeby pojedynki Kościół Jezusa Chrystusa ogarnął całą ludzkość. Jedność ta ma swoją podstawę w jedności Boga Ojca, Boga Syna i Boga Ducha Świętego. Kościół musi się włączyć w życie Trójjedynego Boga i dać temu wyraz w codziennych działaniach. Jedność, równość i miłość Trójcy Świętej powinna być dla nas wzorem i podstawą działania. Natomiast naczelną zasadą obowiązującą w naszym Kościele powinna być zasada miłości: „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli miłość wzajemną mieć będziecie” (J 13, 35).

W gorącej modlitwie błagam Boga o błogosławieństwo dla nas wszystkich.

**Oddany brat w Jezusie Chrystusie, Panu naszym**

† WIKTOR WYSOCZAŃSKI

Warszawa, sierpień 1995



# Synod Ogólnopolski Kościoła Polskokatolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej

Dzień 27 czerwca 1995 r. stał się przełomowym momentem w historii Kościoła Polskokatolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej. W dniu tym bowiem w Warszawie-Konstancinie odbył się — zwołany przez Biskupa Koadiutora Warszawskiego biskupa prof. dra hab. Wiktora Wysoczańskiego — Synod Ogólnopolski naszego Kościoła. Uchwały tego Synodu, a przede wszystkim uchwalenie nowego Prawa Wewnętrznego Kościoła, jednolitej liturgii Mszy Świętej oraz wybór nowych władz Kościoła na 3 letnią kadencję stanowią punkt zwrotny w dotychczasowej historii Kościoła Polskokatolickiego, gdyż dopasowują jego duchowe poslanictwo i byt prawny do ram demokratycznego państwa prawnego, jakim jest obecnie Rzeczpospolita Polska.

Synod Ogólnopolski rozpoczął się uroczystym nabożeństwem inauguracyjnym, któremu przewodniczył ks. bp Zygmunt Koralewski. Wspólnie odśpiewano Hymn Wiary „Do Ciebie przyszlism, Boże nasz”, który napisał w 1907 r. biskup Franciszek Hodur, a następnie modlono się w intencji Synodu i Kościoła Polskokatolickiego. Podczas nabożeństwa Lekcję z Dziejów Apostolskich (2, 42-47) odczytał ks. dziekan Bogusław Wołyński, a Ewangelię wg św. Mateusza (18, 19-20) ks. dziekan Jacenty Sołtys. Nabożeństwo zakończyło błogosławieństwo biskupie.

Obrazy sesji wstępnej Synodu otworzył bp Wiktor Wysoczański:

„Otwieram obrady plenarne Ogólnopolskiego Synodu Kościoła Polskokatolickiego. Gorąco witam naszych miłych gości:

— Jego Ekscelencję ks. bpa Hansa Gernego, zwierzchnika Chrześcijańskokatolickiego Kościoła Szwajcarii, reprezentującego Międzynarodową Konferencję Biskupów Starokatolickich;

— Jego Ekscelencję ks. bpa Antoniego Rysza, reprezentującego Polski Narodowy Kościół Katolicki w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej i Kanadzie — wraz z osobami towarzyszącymi: ks. seniorem Marcelem Pytlarzem, ks. seniorem Stanisławem Skrzypkiem i ks. Anatolem Sielchanowiczem.

Serdecznie witam Delegatki i Delegatów na Synod Ogólnopolski. Wreszcie bardzo serdecznie witam Czcigodne Duchowieństwo naszego Kościoła.

**Sekretariat Synodu**, na podstawie propozycji Biskupów, zgłoszonej na posiedzeniu w dniu 19 czerwca 1995 r., stanowią:

1. Ks. infułat Roman Skrzypczak,
2. Ks. dziekan Bogusław Wołyński,
3. Ks. dziekan Tomasz Wójtowicz,
4. Ks. dziekan Kazimierz Fonfara.

**Protokolantami Synodu**, według propozycji Biskupów, zgłoszonej na posiedzeniu w dniach 9 i 10 lutego br., są:

1. W miejsce ks. dziekana Jana Marii Zielińskiego, który jest chory, został wybrany ks. dziekan Lewandowski,
2. Ks. dziekan Aleksander Bielec,
3. Ks. proboszcz Jan Belniak.

Do **Komisji Uchwał i Wniosków** wybrano, zgodnie z propozycją Biskupów, zgłoszoną na posiedzeniu w dniach 9 i 10 lutego br., następujące osoby:

1. Ks. dziekan Ryszard Rawicki,
2. Ks. dziekan Jacenty Sołtys,

3. Ks. dziekan Zbigniew Bonkowski,
4. Ks. proboszcz Stanisław Stawowczyk.

W skład **Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej** wchodzi:

1. Ks. infułat Henryk Buszka,
2. Ks. Ryszard Dąbrowski,
3. Ks. proboszcz Kazimierz Stachniak,
4. Ks. Bogusław Kropielnicki,
5. Pan Wojciech Hoduń.”

Po przedstawieniu przez bpa Wiktora Wysoczańskiego składu osobowego Sekretariatu Synodu oraz poszczególnych Komisji synodalnych i protokolantów, ze strony ks. Eugeniusza Elerowskiego i ks. Mikołaja Skłodowskiego wyszła propozycja zmiany w programie Synodu — aby nowe Prawo Wewnętrzne Kościoła zostało przyjęte przed rozpatrywaniem spraw personalnych i administracyjno-strukturalnych Kościoła.

Wniosek ten poddano głosowaniu. Został on przyjęty przy 7 głosach przeciwnych i 2 głosach wstrzymujących się. Po jego przyjęciu głos zabrał bp Wiktor Wysoczański. Oto treść Jego wystąpienia:

„Dostojny Synodzie!

Biskupi zwołując Synod, który odbywa się w tygodniu po oktawie Bożego Ciała, wyrazili przekonanie, że stanie się on Bożym impulsem w twórczym przeobrażeniu Kościoła Polskokatolickiego, w Jego Komunii, w powrocie do apostołskiej struktury Kościoła: (synodalno-hierarchicznej). Synod ten powinien sprowadzić nasz Kościół na drogę legalności, sprawiedliwości i miłości wzajemnej. Toteż biskupi zwrócili się z apelem do duchowieństwa i wiernych, aby w miesiącach maju i czerwcu podczas każdej Mszy Świętej w modlitwie wiernych wyprasali łaski dla Synodu u Ojca naszego w niebie. W dniu 25 czerwca br. we wszystkich parafiach naszego Kościoła zostały odprawione uroczyste Msze święte w intencji Synodu.

Synod ten został zwołany w trybie nadzwyczajnym, gdyż w związku z wniesieniem w październiku 1994 r. poselskiego projektu ustawy o stosunku państwa do Kościoła Polskokatolickiego rząd stwierdził, że władze Kościoła w świetle własnego „Podstawowego Prawa”, skutkującego w prawie państwowym, z uwagi na wygaśnięcie 7-letniej kadencji organów Kościoła, utraciły legitymację do działania. W tym miejscu należy przypomnieć, że Synody naszego Kościoła nie były zwoływane formalnie i w przewidzianym przez prawo terminie od 1966 roku. Na marginesie pragnę zaznaczyć, że zaistniała w ubiegłym roku sytuacja, będąca konsekwencją niezwołania przewidzianego prawem Synodu, stała się dla byłego ks. Jerzego Rybki i czasowo zawieszono w czynnościach kapłańskich ks. Tomasza Rybki powodem podejmowania przez nich bezprecedensowych akcji na forum wewnętrznym i międzynarodowym. Są to akcje szeroko zakrojone, dotąd nie spotykane w Kościele, mające na celu sianie zamętu. Przejawiało się to i przejawia w organizowaniu manifestacji przed Kurią Biskupią, ustawicznym rozsyłaniu szkalujących pism, w których obrażani są praktycznie wszyscy biskupi, niektórzy księża, a w konsekwencji — cały nasz Kościół. Za całą tą akcją kryje się prywatny interes konkretnych osób. Głównym powodem tych zachowań było moje oświadczenie, złożone na posiedzeniu duchowieństwa i członków byłej Rady Synodalnej w dniu 27 października 1994 r. Wtedy to bowiem złożyłem wniosek, aby przekazano Społecznemu Towarzystwu Polskich Katolików w zarząd i użytkowanie nieruchomości kościelnej przy ul. Wilczej 31 w Warszawie, co zagwarantowałoby duchowieństwu pomoce miesięczne w wysokości 3 milionów starych złotych. Mimo usilnych starań pięciu biskupów, nieruchomości ta nadal pozostaje we władaniu ks. Jerzego Rybki.

Na posiedzeniu biskupów w dniu 15 marca 1995 r. bp Tadeusz Majewski poinformował, że ks. Jerzy Rybka stanowczo oświadczył, iż «nie złoży dobrowolnie rezygnacji z funkcji administratora domu kościelnego przy ul. Wilczej 31».

Sprawą oszczerstw, pomówień, niesubordynacji i lekceważącego stosunku do biskupów zajmie się po Synodzie nowo wybrany Sąd Biskupi i Rada Synodalna.

Pragnę poinformować Dostojny Synod, że — celem ułatwienia życia nowo wybranym władzom Kościoła — w dniu 26 czerwca br. wniosłem dwa pozwy do Sądu Wojewódzkiego I Wydziału Cywilnego:



Uczestnicy Synodu modlili się w intencji owocnych obrad Dostojnego Zgromadzenia i całego Kościoła Polskokatolickiego

Pierwszy: o wydanie Kościołowi budynku kościelnego, przy ul. Wilczej 31 i lokalu administracji wraz z całym wyposażeniem tego lokalu;

Drugi: o odszkodowanie, czyli zasądzenie od ks. Jerzego Rybki na rzecz Kościoła Polskokatolickiego odszkodowania na podstawie opinii sądowego biegłego księgowego — wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności roszczenia.

Administrator domu kościelnego zawierał z najemcami lokali użytkowych niekorzystne dla Kościoła umowy najmu. Umowy były zawierane na okres 10-letni, bez możliwości aktualizacji wysokości czynszów i rozwiązania umów najmu przez wypowiedzenie. Niektóre stawki czynszu były rażąco niskie w porównaniu ze stawkami rynkowymi, co naraża Kościół na straty około 2 miliardów starych złotych rocznie.

Należy zwrócić uwagę, że wszystkie umowy najmu lokali użytkowych administrator domu kościelnego podpisywał jednoosobowo, na podstawie również jednoosobowo udzielanego pełnomocnictwa bpa Tadeusza Majewskiego. Zgodnie zaś z kanonem 84 § 2 Podstawowego Prawa Kościoła Polskokatolickiego wszelkie pisma w imieniu Rady Synodalnej podpisuje przewodniczący Prezydium Rady i sekretarz, a w sprawach finansowo-gospodarczych przewodniczący i skarbnik. Administrator domu działał więc nie tylko bez żadnej kontroli, lecz i bez ważnego pełnomocnictwa. Według art. 35 kodeksu cywilnego osoba prawna działa przez swe organy w sposób przewidziany w ustawie i opartym o nią statucie. Rolę statutu spełnia Podstawowe Prawo Kościoła Polskokatolickiego.

Administrator bezprawnie w umowach najmu lokali użytkowych obciążał najemców ze szkodą dla Kościoła dodatkami w wysokości 1 USD za 1 m kwadratowy powierzchni lokali w skali miesięcznej na rzecz Fundacji „Samarytanin”, której jest członkiem Zarządu i współzałożycielem. Fundacja bez zgody Rady Synodalnej jest nielegalnie finansowana z majątku Kościoła. Pomniejsza to wartość czynszu na rzecz Kościoła o około 300 milionów starych złotych rocznie.

Dostojny Synodzie!

Żyjemy w demokratycznym państwie prawa. Wszyscy uczymy się demokracji, ale nie oznacza to, że mamy zapomnieć o rodowodzie naszego Kościoła, jego tożsamości i samoświadomości.

Kościół Polskokatolicki (zwany w Polsce do 1951 r. Polskim Narodowym Kościołem Katolickim), podobnie jak PNKK w USA i Kanadzie, został zorganizowany przez wielkiego patriotę polskiego — bpa Fran-

ciszka Hodura (1886-1953), którego postać otaczana jest szacunkiem i czcią w obu środowiskach kościelnych.

Bp Franciszek Hodur, po przyjęciu zasad sprecyzowanych w *Deklaracji Utrechckiej* z 1889 r., otrzymał w Utrechcie w roku 1907 sakrę biskupią z rąk biskupów starokatolickich i został członkiem Międzynarodowej Konferencji Biskupów Starokatolickich. Od tego więc czasu PNKK w USA i zorganizowany później Kościół w Polsce pozostaje w pełnej wspólnocie kościelnej z innymi Kościołami starokatolickimi zjednoczonymi w Unii Utrechckiej i w nauce swej ma obowiązek trzymania się zasad zawartych w wymienionej wyżej *Deklaracji*, mimo że Kościoły te powstały na innym podłożu niż Kościoły starokatolickie na Zachodzie Europy. Poglądy niektórych duchownych sprzeczne z tą *Deklaracją* należy uznać za poglądy prywatne. Odejście danego biskupa i jego Kościoła od zasad zawartych w *Deklaracji Utrechckiej* oraz od wspólnej biskupom starokatolickim i ich Kościołom katolickości urzędu i kultu może pociągnąć za sobą utratę członkostwa w MKBS. W myśl art. 14 umowy orzeczenie, czy jakiś Kościół odszedł od tych zasad (art. 2 umowy) i tym samym utracił uczestnictwo we Wspólnocie Kościelnej Unii Utrechckiej, należy do kompetencji Międzynarodowej Konferencji Biskupów Starokatolickich. Do kompetencji tego organu należy także „orzeczenie, czy jakiś biskup na skutek znacznych uchybień przeciw wierze lub zasadom moralnym utracił członkostwo w MKBS”.

Pozostawanie obu Kościołów polskich we wspólnocie starokatolickiej ma bardzo doniosłe znaczenie. Pozwala im bowiem na wykazanie się niezaprzeczalną sukcesją apostołską i trwanie w ogólnym starokatolickim nurcie życia kościelnego, a jednocześnie broni ich przed niebezpieczeństwem popadnięcia w skrajny separatyzm religijny.

IV Synod Ogólnopolski Kościoła Polskokatolickiego (czerwiec 1959 r.), wybierając nowego biskupa i zwierzchnika naszego Kościoła w Polsce, ks. dra Maksymiliana Rodego, formalnie potwierdził jedność doktrynalną Kościoła Polskokatolickiego i Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego w USA i Kanadzie. Ale jednocześnie Synod ten podkreślił, że oba Kościoły, tworząc jedność dogmatyczną i liturgiczną, mają własne, niezależne kierownictwo wybrane przez swoje Synody oraz własne prawa kościelne. Przez fakt utrzymania sakry biskupiej przez elekta M. Rodego w Utrechcie (1959 r.), Kościół Polskokatolicki stał się już bezpośrednio pełnoprawnym członkiem Międzynarodowej Konferencji Biskupów Starokatolickich.

Kościół Polskokatolicki, jako Kościół samodzielny, szczerze pragnie nadal podtrzymywać jedność z PNKK w USA i Kanadzie, jak również pozostać członkiem Unii Utrechckiej, jednakże na zasadzie równego i wzajemnego partnerstwa, zgodnie z postanowieniami *Umowy Biskupów Starokatolickich z 1974 r.* Kościoły starokatolickie zjednoczone w Unii Utrechckiej kierują się — w poszczególnych krajach — własnym prawem kościelnym, uchwalonym przez swoje Synody. W Polsce dotąd obowiązuje zbiór prawa noszący nazwę „Podstawowe Prawo Kościoła Polskokatolickiego w PRL”, uchwalony na V Synodzie Ogólnopolskim w Warszawie w dniu 5 lipca 1966 r. i uznany przez władze państwowe. Prawo to po części zostało znowelizowane na VI Synodzie Ogólnopolskim we Wrocławiu w dniu 15 maja 1975 r. i VIII Synodzie w dniach 27-29 kwietnia 1987 r. Prawo to zostało przez Komisję Prawa gruntownie przepracowane i zmienione, dostosowane do obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej prawa państwowego. Dziś projekt nowego prawa wewnętrznego naszego Kościoła będzie przedmiotem dyskusji i miejmy nadzieję, że zostanie uchwalony.

Projekt tego Prawa w § 2 stwierdza: „Kościół Polskokatolicki, zachowując niezależność jurysdykcyjną i odrębną administrację, pozostaje w jedności wiary, utrzymuje ścisłą więź duchową z Polskim Narodowym Kościołem Katolickim w Stanach Zjednoczonych A.P. i Kanadzie; wspomaga utrzymanie wśród Polonii więzi z krajem ojczystym”.

Z kolei § 3 ust. 1 i 2 postanawia: „1. Biskupi Kościoła Polskokatolickiego są członkami Międzynarodowej Konferencji Biskupów Starokatolickich Unii Utrechckiej i reprezentują Kościół Polskokatolicki w Unii Utrechckiej. 2. Biskupi Kościoła Polskokatolickiego przyjmują jako obowiązujące ich i cały Kościół *Oświadczenie Biskupów Starokatolickich z 24 września 1889 r.*”.

Postanowienia te mają swe odbicie w projekcie ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Polskokatolickiego w RP (art. 2), który w tym tygodniu zostanie uchwalony przez Sejm RP. Tekst tego projektu został powielony i można go otrzymać w Sekretariacie Synodu.

W swoim wystąpieniu synodalnym wspominałem o ks. bpie M. Rodem. Szkoda, że został on przy pomocy władz państwowych nagle usunięty ze stanowiska zwierzchnika Kościoła w Polsce. Nie wyszło to na zdrowie Kościołowi. My przepraszamy Go za to (huczne oklaski).

W tym kontekście kapitalne znaczenie ma pismo Pierwszego Biskupa PNKK Tadeusza Zielińskiego, wystosowane przed VI Synodem Ogólnopolskim (15 maja 1975 r.) do ministra Kazimierza Kąkole, ówczesnego kierownika Urzędu do Spraw Wyznań. Pismo (datowane w Scranton,



9 marca 1975 r.) dotyczyło głównie osoby bpa M. Rodego: szło o przywrócenie Mu praw i przywilejów, jakie miał w Kościele Polskokatolickim do dnia 29 października 1965 r. W uzasadnieniu Pierwszy Biskup PNKK w USA i Kanadzie, potwierdzając autokefalia Kościoła Polskokatolickiego w Polsce, wskazał zarazem na rolę, jaką zwierzchnie władze PNKK odegrały wcześniej w sprawie bpa M. Rodego i Kościoła w Polsce. „Kościoł Narodowy w Polsce — czytamy w piśmie — został przez nas założony i był pod naszą wszechstronną opieką do czasu uzyskania autokefalii. Ale chociaż jest administracyjnie od nas niezależny, jego dalsze losy bardzo nas interesują. W trosce o jego rozwój przyczyniliśmy się przed dziesięciu lat do odsunięcia bpa (M.) Rodego od odpowiedzialności za losy Kościoła w Polsce, lecz obecnie z ubolewaniem stwierdzamy, że ówczesne stanowisko nasze w tej sprawie nie było słuszne. Chcemy to naprawić”. W piśmie zaś z 9 marca 1975 r., skierowanemu do Wincentego Kraśki, ówczesnego prezesa Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”, Pierwszy Biskup Tadeusz Zieliński pisze: „Mam zaszczyt przesać Panu Prezesowi kopię pisma do Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań i równocześnie prosić o łaskawe poparcie sprawy w piśmie tym zawartej. Zarówno Kościół Narodowy w USA i Kanadzie, jak i ta część półmilionowej Polonii, która ten Kościół swą działalnością obejmuje, jest żywo zainteresowana ścisłą współpracą z Polską i szczególnie z Kościołem Polskokatolickim w Polsce (...). Został on przez nas zrodzony i czujemy się za jego losy moralnie odpowiedzialni, jak matka za losy swojego dziecka. Bardzo mocno pragniemy, by naprawiono krzywdę wyrządzoną biskupowi Rodemu i by Kościół Narodowy w Polsce zyskał w nim zdolnego i wykwalifikowanego pracownika. Wiedząc, że tego rodzaju sprawy w Polsce Ludowej złatwia się poprzez jej polityczne władze, zwracam się do nich o pomoc i poparcie”.

Bpowi M. Rodemu ponownie nie powierzono kierownictwa ani Kościołem, ani diecezją.

Synod nasz winien zajmując się najważniejszymi sprawami, wytyczeniem dróg rozwoju Kościoła. Kościół musi być uporządkowany. Muszą w nim być przestrzegane zasady kolegialności, równości i demokracji. Uporządkowanie dotyczy m.in. spraw organizacyjnych, prawnych, teologiczno-duszpasterskich, a także finansowych, ze szczególnym zwroceniem uwagi na byt materialny księży. Gospodarka finansowa Kościoła winna być jawna i sprawiedliwa. Masję nią zajmująca Komisja Finansowo-Gospodarcza naszego Kościoła. Ta zasada do tej pory nie była przestrzegana.

Ponadto chciałbym zauważyć, że stawiane całemu Kościołowi zarzuty dotyczące jego postawy w przeszłości, są próbą podważenia autorytetu Kościoła. Nie można bowiem obarczać odpowiedzialnością wszystkich duchownych i wiernych za nadgorliwość czy serwilizm jednostek w minionym okresie. Zdecydowanie od takich postaw Kościół zawsze się odcinał.

Po Synodzie winniśmy dążyć do zachowania jedności i spójności wewnętrznej Kościoła, a także do jak najszerzej współpracy ekumenicznej z wszystkimi Kościołami, w tym i z Kościołem Rzymskokatolickim.

Byt materialny księży musi zapewnić STPK i Kościół. Wpływy z nieruchomości kościelnych muszą trafiać do jednej kasy: Kurii Biskupiej Kościoła Polskokatolickiego. Propozycja zgłoszona przeze mnie w październiku ubiegłego roku jest realna. Nowe władze Kościoła muszą przystąpić do energicznych działań tak, by możliwie najszybciej polepszyć byt naszego duchowieństwa.

Kończąc, chciałbym podkreślić, że Kościołowi potrzebna jest jedność, zwartość, pokój i miłość wzajemna. Kościół, biskupów i kapłanów poznaje się nie po szumnych hasłach, ale po tym, co określił Jezus Chrystus: „Po tym poznają, żeście uczniami Moimi, jeżeli miłość wzajemną mieć będziecie (...), jeżeli będziecie się miłowali tak, jak Ja was umiowałem”. Kościół nasz może i powinien być rozpoznawany właśnie przez jedność, wewnętrzny pokój i miłość. Jedność, pokój i miłość to wielkie dary Ducha Świętego”.

Po wystąpieniu synodalnym bpa Wiktora Wysoczańskiego nastąpiło uroczyste przyjęcie przysięgi od Członków Synodu, któremu przewodniczył bp prof. dr Maksymilian Rode. Powiedział On m.in.:

„Synod jest najwyższą władzą naszego Kościoła. Przed moim wystąpieniem padł przymiotnik „Święty” — tak, najwyższa władza Kościoła powinna być równocześnie świętą instytucją. I dlatego przed rozpoczęciem właściwych obrad, przed przedstawieniem merytorycznych spraw, przed dyskusją powinniśmy złożyć ślubowanie, że będziemy zabierać głos i głosować zgodnie z zasadami wiary, zgodnie z Pismem Świętym, zgodnie z naszym sumieniem. Synod wybiera również władze, i te władze powinny być wybrane — w moim przekonaniu — zgodnie z potrzebami i dobrem Kościoła, ale i zgodnie z naszym sumieniem.

Po tym krótkim wstępie, Drogie Siostry i Bracia, prosiłbym o łaskawe powstanie i złożenie ślubowania, powtarzając za mną słowa:

*Biorąc świadomie i dobrowolnie Boga w Trójcy Świętej Jedyngo na świadka, ślubuję, że w ewentualnych swoich wypowiedziach, i w głosowaniach w niniejszym Synodzie, a potem w życiu codziennym, i w mojej pracy, będę się kierował jedynie i wyłącznie dobrem, co znaczy przede wszystkim stabilizacją i rozwojem mojego Kościoła Polskokatolickiego. Równocześnie zobowiązuję się do pełnego uczestnictwa we wszystkich sesjach Synodu. Tak mi dopomóż Bóg oraz święta męka i chwalebne zmartwychwstanie Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen”.*

Kolejnym punktem sesji wstępnej Synodu były przemówienia Gości. Jako pierwszy głos zabrał bp Antoni Rysz z PNKK w USA i Kanadzie, a po nim — bp Hans Gerny — zwierzchnik Chrześcijańskokatolickiego Kościoła Szwajcarii, reprezentant MKBS (wystąpienia obydwu Dostojników zamieszczamy na str. 14-15).

Obydwu Gościom za serdeczne życzenia i miłe słowa podziękował bp Wiktor Wysoczański. Następnie bp Jerzy Szotmiller odczytał telegramy i listy, nadesłane do Synodu (patrz str. 14-15).

Sesję wstępną Synodu zakończyła informacja Komisji Skrutacyjno-Mandatowej, którą złożył ks. Ryszard Dąbrowski. Według tej informacji delegatów, przybyłych na Synod do godz. 10.57 jest 139. Lista delegatów zawiera 163 nazwiska, nieobecne na Synodzie są 24 osoby, w tym 5 usprawiedliwionych, 19 zaś — nieusprawiedliwionych. Delegaci, którzy otrzymali mandaty w czasie głosowania otrzymują karty do głosowania.

Po tej informacji, bp Wiktor Wysoczański przekazał przewodnictwo Sesji Sprawodawczej Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Maksymilianowi Rodemu. Bp Maksymilian Rode nie przyjął jednak tej funkcji, motywując swą decyzję m.in. faktem, iż „(...) dotyczy ona sprawozdań z lat, w których byłem odsunięty od władzy. Dlatego trudno byłoby mi przewodniczyć w wysłuchiwanym sprawozdaniu właśnie za tamte lata”. Jednocześnie też stwierdził, że woli się przysłuchiwać tym sprawozdaniom i zabrać głos później, by ustosunkować się do tych słusznych bądź niesłusznych sprawozdań, ocen, wypowiedzi. Kończąc, powiedział On: „Proszę uprzejmie, aby Ksiądz Biskup Koadiutor przewodniczył również tej sesji, gdyż jest — w moim przekonaniu — najbardziej do tego powołany, jak najlepiej zorientowany i widzę w nim swojego przyszłego przełożonego”.

W tej sytuacji bp Wiktor Wysoczański ponownie przejął przewodnictwo sesji i poprosił Jego Ekscelencję Księdza Biskupa Tadeusza Majewskiego, o przedstawienie sprawozdania za okres od 30 kwietnia 1987 r. do 30 kwietnia 1994 roku, jako zwierzchnika Kościoła, a ordynariusza diecezji warszawskiej za okres od 30 kwietnia 1987 r. do 26 czerwca 1995 r.

Poniżej przedstawiamy fragmenty tego sprawozdania:

„(...) Sprawozdanie, które przed Dostojnym Synodem składam, nazwałbym Raportem Pierwszego Biskupa, Przewodniczącego Rady Synodalnej i Ordynariusza Diecezji Warszawskiej za okres od VIII Ogólnopolskiego Synodu, który obradował w dniach od 27 do 29 kwietnia 1987 r. w Jabłonie k. Warszawy do obecnego Synodu.

Każdy z nas tylko do pewnego czasu może skutecznie i z pożytkiem służyć na wydzielonym stanowisku oraz konstruktywnie wypełniać dobrowolnie przyjęte obowiązki. W roku 1996 — po 45 latach kapłaństwa, 30-leciu biskupstwa, a także po ukończeniu 70 roku życia, należy mi się spokój i odpoczynek.

(...) Dostojny Synodzie!

W krótkich tylko zarysach, na podstawie faktów i wydarzeń, w oparciu o dokumenty, przedstawię swoją działalność jako zwierzchnika Kościoła w Polsce za okres od 1966 r. począwszy:

Wykonsekrowałem trzech biskupów, udzieliłem święceń kapłańskich 34 diakonom, udzieliłem święceń diakonatu 5 studentom — klerikom ChAT. Udzieliłem święceń diakonatu w katedrze w Scranton, z upoważnienia Pierwszego Biskupa dra Leona Grochowskiego 6 klerikom. W porozumieniu i za zgodą Rady Synodalnej przyjąłem pod jurysdykcję naszego Kościoła 26 byłych księży Kościoła Rzymskokatolickiego, którzy pracują bardzo konstruktywnie.

Po objęciu przeze mnie kierownictwa Kościoła w roku 1975, po raz pierwszy w historii naszego Kościoła współorganizowałem kilkakrotnie Międzynarodowe Konferencje Biskupów Starokatolickich Unii Utrechckiej, które odbywały się w Krakowie i w Warszawie. Także w Warszawie, po raz pierwszy odbyła się Konferencja Teologów Starokatolickich i inne konferencje.

Z różnych okazji zapraszałem do Polski Księży Biskupów ze Stanów Zjednoczonych A.P. i Kanady oraz Biskupów Unii Utrechckiej. Byliśmy także zapraszani na Synody: PNKK w Stanach Zjednoczonych A.P. i Kanadzie, Chrześcijańskokatolickiego Kościoła Szwajcarii i Starokatolickiego Kościoła w Holandii. Na moje zaproszenie na konsekrację biskupów-elektów przybywali do Polski: Pierwszy Biskup PNKK bp Franciszek Rowiński, Ordynariusz Diecezji Kanadyjskiej bp Józef Niemirski oraz Arcybiskup Marinus Kok i Arcybiskup Antoni Jan Glazemaker.

W okresie od ostatniego Synodu dokonałem poświęcenia nowo wybudowanego kościoła w Majdanie Nepryskim, i części kościoła w Ostrowcu Świętokrzyskim. Przeprowadziłem wizytacje kanoniczne, połączone z udzielaniem Sakramentu Bierzmowania i jubileuszami w naszych parafiach (...).

Korzystając z okazji uczestnictwa w Synodzie Najprzewielebniejszego Księdza Biskupa Hansa Gernego — zwierzchnika Chrześcijańskokatolickiego Kościoła Szwajcarii i Sekretarza MKBS, serdecznie dziękuję Kościołowi, Radzie Synodalnej i osobiście naszemu Dostojnemu Bratu Biskupowi Hansowi Gernemu za pomoc materialną dla wielu parafii w Polsce. Serdeczne Bóg zapłać!

(...) W okresie sprawodawczym, tj. od VIII Ogólnopolskiego Synodu, od roku 1987 do lipca 1994 r., Zarząd Główny STPK w poważnej części pokrywał niedobory, objęte preliminarzem Kościoła. Dotacje z STPK przeznaczone były jako pomoc miesięczna dla księży zatrudnionych w duszpasterstwie parafialnym.

Dyrekcji Naczelnej „Polkat” za wypracowane środki finansowe, a Zarządowi Głównemu STPK za realizację częściowych dotacji, na ręce Księdza Biskupa Prezesa Wiktora Wysoczańskiego, oficjalnie składam serdeczne podziękowanie, Bóg zapłać!

Dziękuję Wydawnictwu im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego za wydawanie miesięcznika „Rodzina”. Mam w Bogu nadzieję, że Kościół Polskokatolicki nie będzie pozabawiony w przyszłości wydawania własnego organu Kościoła (...).

Czcigodnym Księżom Biskupom, Braciom Kapłanom, za współpracę w latach 1987-1995 składam serdeczne podziękowanie. Pamiętajmy, że każdy żołnierz Wojska Polskiego stoi na straży interesów całego narodu, nie walczy o prywatę, ale o dobro Ojczyzny. My, Bracia Kapłani, jesteśmy żołnierzami Chrystusa. On i tylko On jest naszym Wodzem. Kościół Polskokatolicki w RP w nasze ręce złożył swoje losy. Kierujmy się dobrem Kościoła, zechciejmy udowodnić, że jesteśmy na tym Synodzie powodowani dobrem i jednością Kościoła, a wówczas wrócimy do naszych domów zadowoleni i szczęśliwi, jak prawi żołnierz Jezusa Chrystusa.

Przed Synodem stanąłem do raportu. Sumienie mi mówi, że jestem uczciwym sługą Bożym. Całe swoje życie poświęciłem Kościołowi i Ojczyźnie. Jako Ordynariusz Diecezji Warszawskiej pragnę złożyć mój urząd przed Radą Synodalną pod koniec 1996 roku, tj. kończąc 70 rok życia.

Na zakończenie zwracam się do Dostojnego Synodu, do Was, Delegatki i Delegaci, do Braci Kapłanów, abyśmy wspólnie poddali się woli Bożej i prosili o Boże błogosławieństwo, aby ten Synod Ogólnopolski był dzwignią dla naszych poczyniń, aby był Synodem przyszłości (...). Dziękuję za uwagę”.

Przewodniczący sesji sprawodawczej bp Wiktor Wysoczański podziękował bpowi Tadeuszowi Majewskiemu za to sprawozdanie. Następnie do złożenia sprawozdania za okres międzysynodalny poprosił Ordynariusza Diecezji Krakowsko-Częstochowskiej bpa Jerzego Szotmillera.

Bp Jerzy Szotmiller stwierdził, że sprawozdanie będzie krótkie.

„(...) Diecezja — powiedział bp Jerzy Szotmiller — którą z ramienia mandatu Synodu Kościoła Polskokatolickiego reprezentuję, i której w miarę moich ludzkich umiejętności przewodzę, służąc Panu i wiernemu ludowi, składa się z: parafii — 26, duchowieństwa diecezjalnego — 33, w tym proboszczów — 29, administratorów parafii — 1, wikary — 1, emeryt — 1. Posługi religijne w okresie sprawodawczym, to: chrzty — w ilości 1 585, bierzmowania — 1 725, śluby — 1 120, pogrzeby — 3 750. Budowy kościołów — to m.in.: Bielsko-Biała, Ostrowiec Świętokrzyski, Bolesław k. Olkusza. Budowy plebanii w okresie sprawodawczym: Krzykawa, Małobądz, Bażanówka, Bukowno. Remonty kościołów przeprowadzano w: Krakowie, przy ul. Miechowity i ul. bpa Hodura, w Hucisku i Tarnowie. Zakupy dokonywano ze środków własnych parafii, trudno jest to w sposób wyczerpujący relacjonować. Każda parafia rozumie swoje potrzeby i w miarę możliwości, oczywiście z pomocą Kościoła, kupowała niezbędne środki do sprawowania liturgii. Wizyty pasterskie praktycznie odbyły się we wszystkich parafiach diecezji krakowsko-częstochowskiej”.

W dalszej części sprawozdania bp Jerzy Szotmiller nakreślił kalendarium głównych wydarzeń i uroczystości w okresie sprawodawczym: „(...) poświęcenie kaplicy w Ostrowcu Świętokrzyskim w dniu 13 listopada 1994 r., wizyta Arcybiskupa Utrechtu w Częstochowie w październiku 1993 r., jubileusz parafii, który będzie miał miejsce tego roku w Łękach Dukielskich, a już miał miejsce w Jaćmierzu, Bażanówce i Rokitnie Szlacheckim. Odwołani do Pana zostali nasi bracia w postudze: ks. infułat Antoni Pietrzyk († 11 czerwca 1988 r.), ks. proboszcz Maria Samborski († 3 stycznia 1991 r.), ks. dziekan Jan Kuczek († 17 listopada 1991 r.), ks. proboszcz Jan Posielecki († 1 listopada 1993 r.)”.

(...) W okresie sprawodawczym został wyświęcony na kapłana ks. Adam Stańko (16 września 1990 r.) i ks. Adam Stelmach (sierpień 1992r.) W diecezji krakowsko-częstochowskiej z Kościoła Rzymskokatolickiego został przyjęty pod naszą jurysdykcję ks. Piotr Własnowicz, który rezyduje w Krakowie, przy ul. Miechowity”.

Biskup Ordynariusz, jak powiedział, starał się realizować wymogi prawa kanonicznego i być zawsze tam, gdzie był potrzebny. Sytuacja ekonomiczna Kościoła w wielkiej mierze uniemożliwiła prawidłową działalność parafiom, zwłaszcza tym najmniejszych. Bolesne jest to, — jak powiedział, „ze fundusze Kościoła, zamiast służyć Kościołowi, szły często do kieszeni wybranych, *exemplum* ul. Wilcza 31.” „(...) Byłem — stwierdził też otwarcie bp Jerzy Szotmiller — *de facto* nominalnym skarbnikiem, gdyż praktycznie nie podpisywałem żadnych dokumentów. Byłem złym skarbnikiem, bo nie domagałem się tego, co mi z urzędu i prawa należało się. Taką jest — i inna nie będzie — moja natura (...). Dlatego ja nie proszę i nie będę prosił o absolutorium, osądzicie mnie, na co zasłużyłem. To nie była moja zła wola, ale takie są okoliczności wynikające z mojej słabej woli. Proszę o przebaczenie, kłaniam się nisko Świętemu Zgromadzeniu”.

Jako następny do złożenia sprawozdania, został poproszony bp Wiesław Skołucki, Ordynariusz Diecezji Wrocławskiej. Powiedział On:

„Dostojny Synodzie!

Będę mówił bardzo krótko, ponieważ z pełnym szacunkiem odnoszę się do czasu, który dzisiaj został nam dany. W imieniu całej diecezji chciałbym powiedzieć kilka słów.

Struktura diecezji wrocławskiej przedstawia się następująco: biskup ordynariusz, biskup sufragani, trzech księży dziekanów, dekanat południowy — wakant. W diecezji jest 17 proboszczów i 3 wikariuszy. Ogólna liczba kościołów w naszej diecezji: 24, w tym — zabytki klasy zerowej 3, 16 kościołów posiada niższą klasę zabytku, natomiast pozostałe 5 kościołów nie posiada żadnej klasy zabytkowej.

Życie sakramentalne w diecezji: udzielono chrztów 826, bierzmowań — 803, udzielono 305 sakramentów małżeństwa i 2 508 pogrzebów. Są to informacje uzyskane w oparciu o statystyki przesłane przed Synodem przez wszystkie parafie naszej diecezji.

W okresie międzysynodalnym otrzymywano środki finansowe na remonty kościołów:

a) z Kościoła Polskokatolickiego — 0 zł,

b) z Funduszu Kościelnego Urzędu Rady Ministrów na objekty zabytkowe — 3 mld 160 mln zł,

c) z Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej na remont katedry — 13 mld zł,

d) pomoc zagraniczna dla kilku naszych parafii — 480 mln zł,

e) miejscowe urzędy miejskie i gminne dały w sumie 550 mln zł.

Mimo trudnych czasów dla parafii oraz przy tragicznej sytuacji materialnej naszych duchownych, zakupiono w diecezji paramentów liturgicznych, szat, sprzętu i wykonano drobne remonty na kwotę 307 mln 300 tys. zł. W okresie międzysynodalnym dokonano pełnego, kompleksowego remontu i modernizacji katedry pw. św. Marii Magdaleny. Dokonano pełnej adaptacji kilku kościołów zabytkowych: kościoła pw. świętych Piotra i Pawła w Szczecinie, kościoła pw. św. Kazimierza w Poznaniu, kościoła pw. Serca Jezusowego w Bukowie Morskim, kościoła pw. Dobrego Pasterza w Żarach, kościoła pw. Podwyższenia Krzyża w Żaganii, kościoła pw. Matki Boskiej Różańcowej w Strzyżewie (ze środków własnych parafii), kościoła pw. Najświętszej Maryi Panny w Małomicach i kościoła pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Cieplicach. (...) Zostało 8 kościołów, których w okresie międzysynodalnym nie mogliśmy wesprzeć materialnie, ale wszystkim księżom proboszczom za niezwykle zaangażowanie w remont kościołów





Widok sali obrad Synodu Ogólnopolskiego (czerwiec, 1995)

# Synod Ogólnopolski Kościoła Polskokatolickiego



Nowo wybrany Zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego w RP — Ksiądz Biskup Wiktor Wysoczański

oraz w wielu wypadkach za nadspodziewane efekty estetyczne składam w tym miejscu serdeczne Bóg zapłać.

Mimo zmienionej sytuacji politycznej w Polsce, w wielu parafiach obserwuje się znaczny wzrost liczby wiernych i postug religijnych. Jest to wprost proporcjonalnie do wkładu pracy duszpasterskiej, zaangażowania i wiedzy pastoralnej duchowieństwa diecezjalnego, za które nie przestaję dziękować Bogu. (...) Osiągnięciem jest także nabycie nieruchomości w Legnicy po byłej Armii Radzieckiej, o wartości przekraczającej obecnie kilka miliardów starych zł.

W tym trudnym okresie zdaliśmy zabezpieczyć nasze kościoły przed degradacją techniczną.

Diecezja ma jednak i swoje porażki. Od kilku lat nie ma w naszej diecezji rekolekcji wielkopostnych i adwentowych dla duchowieństwa. Przed czterema laty takie rekolekcje odbywały się corocznie. To zaniedbanie spowodowane jest nie dotowaniem Kurii Biskupiej, zaś koszty organizowania takich rekolekcji są niewspółmiernie wysokie do naszych możliwości. Pozostają jednak dla Wysokiego Synodu z nadzieją na możliwość szybkiego wzrostu i znaczenia Kościoła w diecezji wrocławskiej przez to, co umieszczone jest w naszym hasle: przez walkę, przez pracę, przez prawdę. Dziękuję”.

Ks. Biskup Wiktor Wysoczański podziękował serdecznie Księdzu Biskupowi Wiesławowi Skołuckiemu za wygłoszone sprawozdanie i otworzył dyskusję nad wszystkimi trzema sprawozdaniami.

Po ożywionej dyskusji, w której głosu kolejno udzielał Przewodniczący Sesji: ks. Mikołajowi Skłodowskiemu, bpowi Tadeuszowi Majewskiemu, ks. infuł. Stanisławowi Bosemu, ks. dziekanowi Jacentemu Sołtysowi, ks. infuł. Henrykowi Buszcze, bpowi Jerzemu Szołmillerowi, ks. dziekanowi Jerzemu Uchmanowi, ks. dziekanowi Bogusławowi Wołyńskiemu, ks. dziekanowi Eugeniuszowi Elerowskiemu — przystąpiono do głosowania nad przyjęciem tych sprawozdań. Po przeprowadzeniu głosowania sprawozdania te zostały przyjęte przez Synod większością głosów.

Po przerwie, kolejną sesję synodalną — poświęconą administracji i strukturze Kościoła — poprowadził bp Wiesław Skołucki. W swoim wprowadzeniu do obrad powiedział On:

„Dostojny Synodzie!

Chciałbym na wstępie wyrazić podziękowanie za zaszczyt przewodniczenia tak dostojnemu gremium na kolejnej sesji Świętego Synodu. Zaznaczam jednak, że ta sesja Synodu jest sprawdzianem wspólnej odpowiedzialności za Kościół, którego jesteśmy członkami. Żyjąc w Kościele Polskokatolickim i pracując dla Kościoła Polskokatolickiego ponosimy w tej służbie różny stopień odpowiedzialności. Wyznawcy świeccy odpowiadają za swój Kościół rodzinny, za społeczność parafialną, duchowni za życie sakramentalne w parafii oraz za Kościół diecezjalny. Natomiast biskupi ponoszą odpowiedzialność za cały Kościół. Obecna sesja Świętego Synodu ma odegrać kapitalną rolę w przyszłości Kościoła przez uporządkowanie jego teraźniejszości.

A więc, po pierwsze, mamy przyjąć nowe Prawo, skorelowane z projektem ustawy o stosunku Państwa do Kościoła. To Prawo ustawi władze Kościoła w innym wymiarze, który można nazwać kolegializmem władzy, demokratyzmem struktur Kościoła, gdzie prawo musi być prawem. Po drugie, mamy wybrać władze Kościoła na okres trzech lat oraz mamy wybrać mechanizmy kontrolujące wszystkie władze. Po trzecie, chciałbym zaznaczyć, że decyzje podejmowane przez Dostojny Synod powinny być przedsięwzięte w przeświadczeniu o naszej odpowiedzialności, odczuciu własnego sumienia i przy świadomości złożonej na wstępie przysięgi.

Przechodzimy do punktu pierwszego: przyjęcie nowego Prawa Wewnętrznego Kościoła lub jego odrzucenie. Bardzo proszę referenta, ks. bpa prof. dra hab. Wiktora Wysoczańskiego o przedstawienie projektu Prawa Wewnętrznego naszego Kościoła”.

„Mam wielki zaszczyt — powiedział bp Wiktor Wysoczański — w imieniu Synodalnej Komisji Prawa przedstawić projekt nowego »Prawa Wewnętrznego Kościoła Polskokatolickiego w RP«. Na posiedzeniu biskupów naszego Kościoła w dniach 9 i 10 lutego br. powołano następujący skład Komisji:

- 1) Bp Wiktor Wysoczański,
- 2) Bp Maksymilian Rode,
- 3) Ks. Kazimierz Bonczar,
- 4) Ks. Kazimierz Fonfara,
- 5) Ks. Tadeusz Piątek,
- 6) Ks. Mikołaj Skłodowski,

później Komisja zaprosiła do współpracy:

- 7) Ks. Eugeniusza Elerowskiego,
- 8) Ks. Tomasza Wójtowicza.

W ostatnich dwóch posiedzeniach Komisji uczestniczył także bp Tadeusz R. Majewski.

Komisja odbyła kilkanaście posiedzeń (najczęściej były to dwudniowe zebrania), a następnie referowała wyniki swej pracy na posiedzeniach Kolegium Biskupów naszego Kościoła. Prawo to było przedstawiane na posiedzeniach biskupów, infułatów i dziekanów naszego Kościoła. Wreszcie odbyło się przedsynodalne spotkanie duchowieństwa, na którym zostali zaproszeni do współpracy wszyscy duchowni. Wyrazili oni swoje uwagi i opinie odnośnie nowelizowanego Prawa. Wszystkie słuszne uwagi, które wcześniej księża zgłosili, zostały uwzględnione. Uwzględnione zostały również te uwagi, które zostały zgłoszone na Ogólnopolskim Zjeździe Duchowieństwa.

Podjęliśmy tak intensywne prace, konsultowane z takim szerokim gronem duchowieństwa, gdyż pojawił się zarzut, iż jednodniowy Synod nie zdoła wszystkich spraw zatwierdzić. Komisja chciała wywiązać się z zadania, chociaż nie było to łatwe. Trzeba było zachować zasady demokratyczne, a jednocześnie zmienić to, co nie odpowiada już nowej rzeczywistości; żyjemy przecież w demokratycznym państwie prawa.

Do projektu, który został przesłany, Komisja zgłosiła później załącznik. Jest on tutaj, można go rozdać wszystkim zainteresowanym. Ja też go przeczytałem.

Generalnie można powiedzieć, że jest to Prawo — według Komisji — demokratyczne. Na zjeździe duchowieństwa księża wyrazili przekonanie, że zwierzchnik Kościoła nie powinien nazywać się Pierwszym Biskupem; właściwie tylko trzy głosy były temu przeciwnie. Natomiast bezwzględna większość opowiedziała się za tym, by zwierzchnik Ko-

ścioła był zarazem przewodniczącym Rady Synodalnej. Chodzi również o to, aby nie raziło to naszych Braci za Oceanem, bo tam jest to tytuł historyczny, a my jesteśmy znacznie młodszym Kościołem. Zostało to przez księży zaakceptowane.

Następną ważną sprawą jest to, że zwierzchnik Kościoła nie będzie miał bezpośredniego wpływu na finanse Kościoła. Finansami Kościoła będzie zarządzała Komisja, złożona z jego duchownych i świeckich wyznawców. Komisja Rewizyjna, oczywiście, pozostaje, natomiast Sąd Kościelny zmieni nazwę na „Sąd Biskupi”. Rada Synodalna pozostaje, natomiast nie ma Prezydium Rady Synodalnej. Zostaje wprowadzone na to miejsce Kolegium Biskupów, które tworzą wszyscy biskupi. Wprawdzie wypowiadano się przeciw utrzymywaniu infułatów, ale jednak większość księży postanowiła zachować tę godność, gdyż dobrze służy ona Kościołowi. Do Rady Synodalnej — podobnie jak w Polskim Narodowym Kościele Katolickim — wchodzić wszyscy biskupi, po dwóch dziekanów, jeden proboszcz i jedna osoba świecka z diecezji, wybrani w wyborach demokratycznych.

Jeszcze jedna ważna zmiana. Synod ma się odbywać co trzy lata. Jeśli zwierzchnik Kościoła nie zwoła Synodu, jego kadencja minie, a funkcję przejmie wikariusz generalny (będący biskupem), który zwoła Synod. Rada Synodalna nie straci swoich uprawnień. Dziekani, tak jak było do tej pory, pozostaną w wyborze. Rada Synodalna musi zbierać się dwa razy do roku albo częściej, w miarę potrzeby. Ważną rolę będą spełniały komisje, które przewiduje nowe Prawo: Rada Kapłańska, Rada Ekonomiczna, Rada Duszpasterska itp.

„(...) Chciałbym powiedzieć jeszcze, że w naszym Prawie nie ma zupełnej jasności, co do sposobu wybierania wszelkich gremiów, a szczególnie biskupów. Przed chwilą konsultowałem się z ks. bpem Hanssem Gernym, który przedstawił mi, jak to jest zapisane i stosowane w Chrześcijańskokatolickim Kościele Szwajcarii. Jest to podobnie, jak w Kościele Ewangelicko-Augsburskim. U nas w tym względzie nie było i nie ma jasności”.

Po wyjaśnieniach, złożonych na temat wyboru biskupów w PNKK i Szwajcarii, a które złożyli biskupi: Antoni Rysz i Hans Gerny — przewodniczący sesji bp Wiesław Skołucki poddał Synodowi wniosek o głosowanie nad zapisem w projekcie nowego Prawa o wyborze biskupa kwalifikowaną większością głosów. Synod, po głosowaniu, przyjął i podtrzymał w projekcie Prawa ten zapis.

Następnie Biskup Wiktor Wysoczański zaproponował Synodowi podjęcie dwóch uchwał:

- 1) Uchwała Synodu Ogólnopolskiego Kościoła Polskokatolickiego obradującego w Warszawie-Konstancinie w dniu 27 czerwca 1995 r.:

*Synod przyjmuje w całości Prawo Wewnętrzne Kościoła Polskokatolickiego w RP z przegłosowanymi poprawkami i uchwała, że jest ono obowiązujące w całym Kościele z dniem przyjęcia. Dalsze obrady*

*Synodu Ogólnopolskiego Kościoła Polskokatolickiego winny toczyć się zgodnie z uchwalonym Prawem.*

- 2) Druga uchwała Synodu Ogólnopolskiego Kościoła Polskokatolickiego:

*W związku z uchwaleniem w dniu dzisiejszym przez Synod Ogólnopolski nowego Prawa Wewnętrznego Kościoła, Synod upoważnia Radę Synodalną do dokonania, przed oficjalnym ogłoszeniem tego Prawa, redakcji stylistycznej i formalnej jego tekstu. W przypadku, gdyby ostateczny tekst ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Polskokatolickiego w RP uregulował niektóre problemy w sposób odmienny od uchwalonego dziś Prawa Wewnętrznego, upoważnia się Radę Synodalną do dokonania odpowiednich zmian w tekście tego Prawa. Zaznaczył jednocześnie, że w tekście nie mogą być zmienione sprawy merytoryczne.*

Meritum Prawa pozostaje bez zmian. Ale mogą być zmiany tzw. kosmetyczne, dopasowane słowa zawarte w Prawie do sformułowań zawartych w ustawie”.

Po głosowaniu, przeprowadzonym przez przewodniczącego obrad bpa Wiesława Skołuckiego, Synod Ogólnopolski przyjął obydwie uchwały, zgłoszone przez biskupa Wiktora Wysoczańskiego.

Następnie przystąpiono do punktu pierwszego trzeciej sesji, czyli do wyboru zwierzchnika Kościoła.

„W Prawie Kościoła, które dzisiaj Dostojny Synod uchwalił — powiedział bp Wiesław Skołucki — podstawowym elementem jest starochrześcijańska zasada autokefalizmu, samowładania Diecezji, jako Kościołów lokalnych, stąd — oczywiście — zamiast anachronicznej i ateologicznej dotychczas funkcji Pierwszego Biskupa, projekt nowego Prawa przyjął funkcję Zwierzchnika Kościoła, któremu przysługują tytuł bardzo piękny: Ksiądz Biskup.

Zadaniami Zwierzchnika Kościoła są:

- reprezentowanie Kościoła jako całości przed władzami państwowymi w kraju i za granicą;
- przewodniczenie Radzie Synodalnej, najwyższej władzy wykonawczej Kościoła, w okresie międzysynodalnym;
- przestrzeganie Prawa Wewnętrznego Kościoła na wszelkich jego szczeblach i działaniach;
- troska o zabezpieczenie bytu materialnego duchowieństwa.

Na marginesie zaznaczam, że Zwierzchnik Kościoła nie musi być automatycznie Przewodniczącym Kolegium Biskupów.

Na ręce Biskupów i do Sekretariatu Dostojnego Synodu wpłynęło m.in. pismo Ordynariusza Warszawskiego ks. Biskupa Tadeusza Majewskiego z jego oświadczeniem:

„(...) niniejszym składam oświadczenie, że:

1. Zrzekam się tytułu Pierwszego Biskupa i Przewodniczącego Rady Synodalnej.
2. Na to stanowisko proponuję Ks. Biskupa prof. Wiktora Wysoczańskiego, dotychczasowego mojego współpracownika i koadiutora warszawskiego z prawem następstwa.
3. Jednocześnie oświadczam, że urząd Ordynariusza Diecezji Warszawskiej zachowuję do końca 1996 roku.
4. Również w czasie wyżej wymienionym, urząd ten, zgodnie z Prawem Kościoła, przekazę Zwierzchnikowi Kościoła.

Chciałbym również podać rekomendację wszystkich Biskupów. Biskupi rekomenderują na to stanowisko biskupa prof. dra hab. Wiktora Wysoczańskiego.

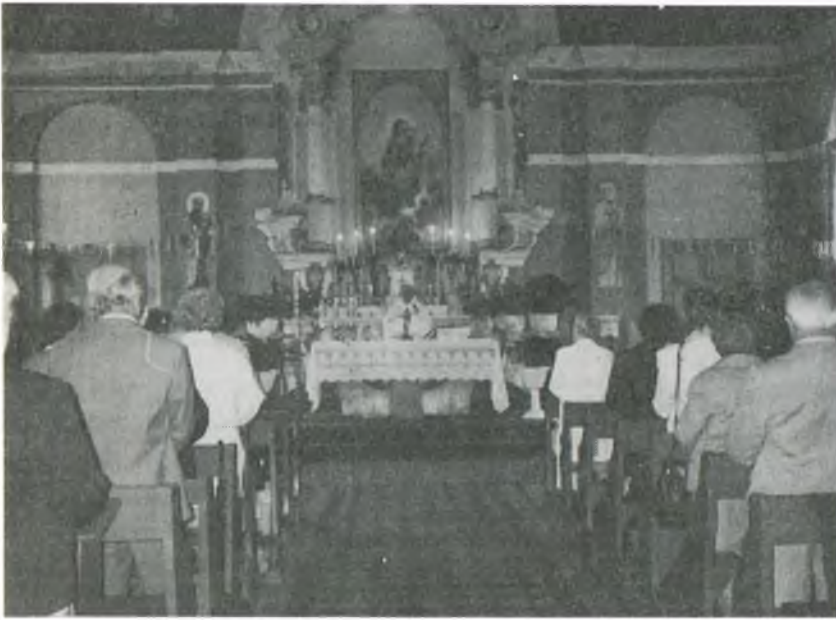
Uzasadnienie:

- A. Właściwa pozycja społeczna i naukowa na terenie kraju i miasta Warszawy.
- B. Znajomość ludzi w ośrodkach życia politycznego i społecznego.
- C. Wielkie uznanie u członków Kościołów starokatolickich na Zachodzie.
- D. Ks. Biskup Wiktor Wysoczański — jako rektor ChAT — ma wielkie kontakty dialogowe z Kościołem Rzymskokatolickim, wobec którego historycznie nie możemy pozostać bez żadnego dialogu i oddźwięku.
- E. Ks. Biskup Profesor, również jako Prezes STPK, wielokrotnie oświadczał, że zobowiązuje się do pełnej, stałej opieki materialnej dla duchownych naszego Kościoła.

Stąd też te rekomendacje te wydają się dla nas wszystkich przekonujące (...).”



## Z życia naszych parafii



### Fotoreportaż z uroczystości **BOŻEGO CIAŁA** w parafii łódzkiej przy ul. Limanowskiego 60

\* \* \*

**Procesję prowadził ks. proboszcz Stanisław Muchewicz (15 czerwca 1995 r.)**

## Polemika z przedwojennym ekumenizmem

W Biuletynie Katolickiej Agencji Informacyjnej ukazały się ostatnio — przygotowane przez Pawła Bielińskiego — dwie informacje dotyczące naszego Kościoła. Pierwsza informacja ukazała się w dniu 12 lipca br.; była to spokojna, obiektywna nota o Synodzie naszego Kościoła. Natomiast już za kilka dni (19 lipca br.) ukazał się na 5 kolumnach paszkwil dotyczący Kościoła Polskokatolickiego. Albo Autor tych tekstów jest człowiekiem o bardzo zmiennych poglądach, albo — co jest bardziej prawdopodobne — dostał od swoich przełożonych instrukcję, aby paszkwilem zneutralizować dobre wrażenie, które mogła wywołać informacja z 12 lipca br. I rzeczywiście, wrogowie Kościoła Polskokatolickiego mają powody do niezadowolenia. Ostatnie tygodnie przyniosły historyczne wydarzenia dla naszego Kościoła. Odbył się Ogólnopolski Synod, który uchwalił nowe „Prawo Wewnętrzne Kościoła Polskokatolickiego”. Przewycięzyliśmy napięcia wewnętrzne oraz — po prawie 50 latach oczekiwania — doczekaliśmy się ustawowego uregulowania sytuacji prawnej Kościoła Polskokatolickiego.

Na tym tle żałośnie wyglądają wywody pana Pawła Bielińskiego. Jest to mieszanina wyssanych z palca plotek, pomysłów pewnego dyscyplinarnie skreślonego z listy czynnych duchownych księdza Kościoła Polskokatolickiego oraz wybranych — dla „udokumentowania” myśli przewodnich artykułu — cytatów z pism z różnego okresu. Jeśli Autor paszkwila z takim upodobaniem tropi błędne wypowiedzi i zachowania z okresu tzw. realnego socjalizmu, to zachęcamy — o ile starczy odwagi — zacząć od własnego podwórka. Pod wpływem ataku władz komunistycznych uginali się

prominentni przedstawiciele wielu Kościołów, także Kościoła Rzymskokatolickiego. Nasuwa się tu na myśl cytat z Camusa, do którego odwoływał się swego czasu Episkopat Kościoła Rzymskokatolickiego: „Nikt z nas nie może o sobie powiedzieć, że jest bez winy”. Jeśli uginali się wielcy, wspierani zdecydowaną większością społeczeństwa, to wydaje się, że można zrozumieć te niewielkie Kościoły, które musiały dokonywać ogromnego wysiłku, aby coś uratować albo przetrwać. Nie chodzi tu o usprawiedliwienie, ale o próbę zrozumienia innych, których zachowanie często zależało od bardzo wielu elementów sytuacji. Z tym problemem będziemy żyli jeszcze długo i pragniemy sami zmagać się z własną historią. Nie chcemy, aby dla obrony jednego dobra naruszano inne. Nie chcemy, aby pomagał nam w rozwiązywaniu naszych spraw pan Paweł Bieliński, który — naszym zdaniem — bierze na siebie zbyt duży ciężar, podejmując się roli sędziego w tej sprawie. Tu potrzebna jest rzetelna wiedza, a nie lektura kilku paszkwili, nieudolnie napisanych przez skompromitowanego, byłego duchownego. Gdyby nasza redakcja kierowała się chorą zasadą publikowania paszkwili niezadowolonych rzymskokatolików, to mielibyśmy materiał na wiele lat.

Przez cały paszkwil pana Pawła Bielińskiego przebiegało pragnienie, aby doszło do rozłamu w Kościele Polskokatolickim; utrudniłoby to uregulowanie sytuacji prawnej naszego Kościoła. Wśród niektórych braci z Kościoła Rzymskokatolickiego obserwujemy renesans postaw integristycznych. Wciąż dość popularne jest w tych kręgach przeświadczenie, że dialog ekumeniczny jest jedynie zastoną dymną, a tak naprawdę chodzi o zwalczanie nie-

rzymskokatolików, a to usprawiedliwia czyny, których normalnie by się nie pochwalano. Odzywają obrazy Polski międzywojennej; jej obraz ekumenizmu i stosunku do obcego, rozpowszechniany przez hermeneutykę podejrzliwości.

Prasa Kościoła Polskokatolickiego — w duchu ekumenicznym — od wielu lat nie atakuje Kościoła Rzymskokatolickiego. Musimy z zadowoleniem stwierdzić, że również prasa rzymskokatolicka nie atakuje Kościoła Polskokatolickiego. Z tym większym zdziwieniem przeczytaliśmy paszkwil w Biuletynie oficjalnej agencji Episkopatu Kościoła Rzymskokatolickiego. Czytając ten paszkwil, same nasuwają się słowa wypowiedziane nie tak dawno przez wysokiego zwierzchnika pana Pawła Bielińskiego, który nazwał niektórych dziennikarzy „szczekającymi kundelkami”.

Nasuwa się tu także pytanie, dlaczego te obrzydliwe oszczerstwa są tolerowane przez przedstawicieli hierarchii rzymskokatolickiej, którym podlega Biuletyn KAI? Czy zniesławianie ludzi to jest właściwy sposób „urabiania” opinii publicznej? Jakie są skutki wychowawcze, moralne przyzwolenia władz kościelnych na proceder oszczerczy? Jaka jest odpowiedzialność za słowo, gdy toleruje się obrzydliwy paszkwil, wplatający nasz Kościół w kontekst wulgarnych plotek i oszczerstw? I nie można tego wybryku tłumaczyć wyłącznie niewiedzą Autora, gdyż sytuacja, w jakiej opublikowano ten paszkwil, wyraźnie ma na celu skompromitowanie Kościoła Polskokatolickiego, przeszkodzenie w uregulowaniu jego sytuacji prawnej, a w dalszej perspektywie jego zniszczenie.

Redakcja

# rodzina

MIESIĘCZNIK KATOLICKI

Wydawca: Społeczne Towarzystwo Polskich Katolików, Instytut Wydawniczy im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Redaguje Kolegium. Adres redakcji i administracji: ul. Czardasza 16/18, 02-169 Warszawa, tel. 46-72-74. Wpłaty na prenumeratę nie przyjmujemy. Cena prenumeraty: I półrocze — 42.000 zł. Warunki prenumeraty: 1) w miastach, w których znajdują się siedziby Przedsiębiorstwa Kolportażowo-Handlowego „Ruch” S.A. — prenumerata w tych oddziałach; — osoby zamieszkałe na wsi i w miejscowościach, gdzie nie ma oddziału Przedsiębiorstwa Kolportażowo-Handlowego „Ruch” S.A. optującą prenumeratę w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Terminy przyjmowania prenumeraty: od dnia 10 listopada na I półrocze roku oraz cały rok następny; do dnia 1-go każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty roku bieżącego. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów nie zamówionych. Druk: Zakład Poligraficzny Instytutu Wydawniczego im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, ul. Czardasza 16/18. Zam. 39/95.



Po przegłosowaniu przez Synod wniosku o jawność wyborów Zwierzchnika Kościoła (przy 8 głosach sprzeciwu i 2 głosach wstrzymujących się) według rekomendacji Biskupów, bp Wiesław Skołucki zadał Synodowi rutynowe pytanie:

„Kto jest za to, aby Biskup Rektor Wiktor Wysoczański został Zwierzchnikiem Kościoła, czyli reprezentował Kościół wobec wszystkich gremiów kościelnych, politycznych i społecznych, i był równocześnie Przewodniczącym Rady Synodalnej, niech podniesie rękę. Kto jest przeciw? Kto wstrzyma się od głosu? Trzy osoby.

Jako przewodniczący trzeciej sesji Synodu, niniejszym stwierdzam, że ks. Biskup prof. dr hab. Wiktor WYSOCZAŃSKI jest od chwili obecnej Zwierzchnikiem Kościoła Polskokatolickiego”.

Zgromadzeni na Synodzie jego uczestnicy i Goście nowo wybranemu Zwierzchnikowi zaśpiewali chórem *Plurimos Annos!*

Jako pierwszy Zwierzchnikowi Kościoła podziękowania i gratulacje złożył przewodniczący obrad synodalnych, bp Wiesław Skołucki. Następnie głos zabrał nowo wybrany Zwierzchnik Kościoła i jednocześnie przewodniczący Rady Synodalnej bp Wiktor Wysoczański:

„Pragnę bardzo gorąco i serdecznie podziękować wszystkim tu obecnym, Dostojnemu Synodowi, za zaufanie, za oddanie mnie takim zaszczytem. Myślę, że chyba nie jestem godzien tego. Chciałbym sprawę wyboru zwierzchnika Kościoła postawić jasno: po oszczerczej kampanii, wszczętej przeciwko mnie i braciom w urzędzie biskupim, **osobiście prosim o głosowanie tajne**, mimo że zwierzchnik Kościoła (zgodnie z obowiązującym prawem kościelnym), nigdy dotąd nie był wybierany w głosowaniu tajnym, tylko jawnym. Dlatego też, gdyby ktoś miała jeszcze wątpliwość — prosim o ponowne, **tajne głosowanie**. Jest urna i są wydrukowane karty do głosowania”.

Po tym oświadczeniu uczestnicy Synodu stanowczo zaprotestowali przeciwko ponownemu głosowaniu twierdząc, iż byłoby ono niezgodne z uchwalonym wcześniej Prawem Wewnętrznym Kościoła. W związku z tym biskup Wiktor Wysoczański jeszcze raz gorąco podziękował Dostojnemu Zgromadzeniu za okazane Mu zaufanie.

Kolejnym punktem obrad trzeciej sesji Synodu była sprawa wyboru biskupa sufragana dla diecezji warszawskiej, co wiązało się z oświadczeniem ks. bpa Tadeusza R. Majewskiego, że w połowie kadencji Synodu Ogólnopolskiego będzie przechodził w stan spoczynku.

Biskupi udzielili referencji na to stanowisko ks. dr. Tomaszowi Wójtowiczowi, mieszkającemu w siedzibie Kurii Biskupiej, zawsze dostępnemu wszystkim księżom i petentom z terenu diecezji warszawskiej. Członkowie Synodu, zgodnie z nowym Prawem (wybór biskupa 2/3 głosów plus 1) wypowiedzieli się w głosowaniu tajnym przeciwko powoływaniu nowych biskupów w Kościele Polskokatolickim.

Natomiast zdecydowaną większością głosów zaakceptowali uhonorowanie ks. dziek. Tomasza Wójtowicza tytułem Wikariusza Generalnego Diecezji Warszawskiej i Infułata Rzeczywistego. Nowo wybranemu złożono serdeczne gratulacje.

Bp Wiktor Wysoczański poinformował Dostojny Synod, że na stanowiska biskupów sufraganów w diecezji warszawskiej i krakowsko-częstochowskiej wpłynęły również rekomendacje ks. dziek. Kazimierza Bonczara, ks. dziek. Eugeniusza Stelmacha i ks. dziek. Czesława Siepetowskiego.

Zgodnie z wolą Synodu — w sprawie nie powoływania nowych biskupów — sprawa wyborów została zamknięta.

Następnie przystąpiono do wyboru członków Rady Synodalnej. Wiadomo, że w jej skład wchodzi wszyscy biskupi, po dwóch dziekanów z Diecezji, po jednym proboszczu z diecezji oraz po jednej osobie świeckiej z diecezji.

Z Diecezji Warszawskiej podano kandydatury na członków Rady Synodalnej następujących osób:

1. Ks. dziek. Bogusław Wołyński
2. Ks. dziek. Jacenty Sołtys
3. Ks. prob. Henryk Dąbrowski
4. P. Wojciech Hoduń.

Z Diecezji Krakowsko-Częstochowskiej

1. Ks. dziek. Eugeniusz Stelmach
2. Ks. dziek. kanclerz Czesław Siepetowski
3. Ks. mgr Jerzy Uchman
4. P. Józef Janusz.

Diecezja Wrocławska zarekomenderowała:

1. P. Piotra Zielińskiego
2. Ks. prob. Stanisława Stawowczyka
3. Ks. Stanisława Bosego
4. Ks. Wacława Gwoździewskiego.

Synod nie miał żadnych zastrzeżeń do osób proponowanych na członków Rady Synodalnej i wybrał je bez sprzeciwów. Po tym wybrano

Sekretarza i Skarbnika Rady Synodalnej. Sekretarzem Rady Synodalnej wybrany został Ks. Kazimierz Bonczar, a Skarbnikiem — Ks. Aleksander Bielec.

„Przechodzimy do kolejnej ważnej sprawy — powiedział Bp Wiesław Skołucki, kontynuując obrady sesji wyborczej. Dostojny Synod powinien formalnie przedłużyć ks. biskupowi Tadeuszowi Majewskiemu ordynariat w diecezji warszawskiej. Czytaliśmy na wstępie pismo skierowane do Synodu, w którym Ks. Biskup prosi Synod o przedłużenie jego urzędu do końca 1996 r. Ks. Biskup zobowiązał się na Kolegium Biskupów do przestrzegania zasady kolegiałości przy podejmowaniu decyzji. Również przez Liturgię wyrażał swą tożsamość, samoświadomość, autentyczność i odrębność eklezjalną. Kościół Polskokatolicki jest podobny do Kościołów katolickich, ale nie jest ich kopią czy powieleniem. Jest Kościołem katolickim i polskim, a nade wszystko — wzorem Apostołów i starego, niepodzielnego Kościoła pierwszych wieków chrześcijaństwa — trwa i powinien trwać jednomyślnie na modlitwie, chwając Boga jednymi słowy, jednym sercem, jednym rytmem (...).

W tym też duchu Komisja Liturgiczna przedstawia do zatwierdzenia przez wysoką Izbę Synodalną porządek Mszy Św. i Liturgię Chrztu oraz Małżeństwa. Jednocześnie prosi o upoważnienie tejże Komisji poprzez przyjęcie stosownej uchwały do wykonania tych prac, o których była mowa wyżej, a które dotyczą Mszału i Rytułu oraz przedłożenie ich, po otrzymaniu opinii i uwag, przez duszpasterzy Radzie Synodalnej do zatwierdzenia.

Postulat ten Synod przyjął absolutną większością głosów.

Po pogratulowaniu bpowi Tadeuszowi Majewskiemu, bp Wiesław Skołucki przekazał przewodnictwo dalszych obrad nowo wybranemu Zwierzchnikowi Kościoła — Biskupowi Wiktorowi Wysoczańskiemu mówiąc:

„Chciałbym przekazać teraz już ten instrument czcigodnemu Księdzu Biskupowi Zwierzchnikowi, aby On prowadził dalej sprawę wyborów różnych komisji: Sądu Biskupiego, a szczególnie — według mnie — najbardziej istotnej i umocnionej przez decyzje Synodu Komisji Majątkowej Kościoła — komisji, która będzie odpowiedzialna za nasz portfel i za nasz żołądek”.

Przejąwszy przewodnictwo sesji wyborczej, Zwierzchnik Kościoła poprosił o propozycję składu osobowego do Komisji Rewizyjnej. Wybrano: ks. Leszka Kołodziejczyka, ks. dziekana Ryszarda Rawickiego i ks. Jerzego Białasa. Synod zatwierdził te kandydatury bez zastrzeżeń. Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został ks. dziekan Ryszard Rawicki. „Gratuluję Komisji Rewizyjnej” — powiedział Biskup Wiktor Wysoczański.

Następnie Ksiądz Biskup poinformował Dostojny Synod o składzie Komisji do Spraw Ekonomiczno-Gospodarczych Kościoła, chociaż Komisja ta nie podlega wyborowi przez Synod. Przewodniczącym tej Komisji jest ks. infułata wikariusz generalny dr Tomasz Wójtowicz, natomiast członkowie to: ks. mgr Mikołaj Skłodowski, ks. prob. mgr Bogusław Kropielnicki oraz pani dr Stanisława Guskowska.

Jako kandydatów do Sądu Biskupiego zgłoszono: ks. infułata Henryka Buszkę (oficjał), ks. dra Tadeusza Piątka (sędzia), ks. proboszcza mgr. Jerzego Bajorka (sędzia), ks. Piotra Strojnego (sędzia) oraz ks. Mariana Madziara (notariusz). Synod zatwierdził skład Sądu Biskupiego prawie jednogłośnie.

Do Komisji Kapłańsko-Duszpasterskiej weszli: ks. inf. Stanisław Bosa, ks. dziek. Kazimierz Fonfara, ks. Krzysztof Mendelewski, ks. prob. Bogdan Skowroński, ks. prob. Tadeusz Urban. Przewodniczącym tej Komisji został wybrany ks. inf. Stanisław Bosa.

Do Komisji Liturgicznej wybrano: Ks. dr. inf. wikariusza generalnego Tomasza Wójtowicza, ks. dziekana Bogusława Wołyńskiego, ks. dziekana Eugeniusza Stelmacha, ks. inf. Romana Skrzypczaka, bpa Zygmunta Koralewskiego.

Po tym wyborze, głos zabrał Ks. dr infułata wikariusz generalny Tomasz Wójtowicz, który powiedział:

„(...) Sukcesywnie wszyscy księża, jeszcze w tym roku, otrzymywać będą do zaopiniowania, zgłaszania uwag i poprawek to wszystko, co stanowić będzie materię Mszału i Rytułu. Te dwie podstawowe Księgi Liturgiczne powinny bowiem być wydrukowane z okazji 100 rocznicy zorganizowania Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego, a więc w roku 1997. Taki jest cel i takie są zadania Komisji Liturgicznej. To cel wydawniczy.

Celem merytorycznym prac Komisji Liturgicznej jest ujednoczenie odnowionej Liturgii Mszalnej i Liturgii Sakramentów Św.

Kierunek rozwoju Liturgii Kościoła Polskokatolickiego podporządkowany jest trzem zasadom:

1. Jesteśmy Kościołem katolickim i polskim w swej doktrynie. Trzymamy się więc katolickich zasad doktryny i kultu. Wierni jesteśmy tradycji liturgicznej właściwej Kościołowi zachodniemu o orientacji katolickiej. Uwzględniamy też polską tradycję i polskie zwyczaje religijne, a także oczekiwania i pobożność polskiego ludu.

2. Kościół nasz korzeniami organizacyjnymi i ideologicznymi związany jest z PNKK w USA i Kanadzie. I tego, tak ważnego w życiu naszego Kościoła aspektu, Liturgia naszego Kościoła nie może się wyzbyć, przeciwnie — pierwiastki liturgiczne, właściwe PNKK, winny być przez nas zachowane, podtrzymane i pielęgnowane.

3. Kościół Polskokatolicki należy przez swoich biskupów do rodziny Kościołów Starokatolickich Unii Utrechckiej i związany jest także merytorycznie ze starokatolicyzmem, jako pozostający z innymi Kościołami starokatolickimi w pełnej wspólności kościelnej, zwłaszcza w tym zakresie, co określa wyrażnie, jednoznacznie i obowiązująco Deklaracja Biskupów Starokatolickich z 1889 r. i późniejsze umowy biskupów.

Trzymając się tylko tych trzech zasad, Kościół Polskokatolicki ma wszelkie podstawy doktrynalne i historyczne, także duszpasterskie ku temu, aby również przez Liturgię wyrażał swą tożsamość, samoświadomość, autentyczność i odrębność eklezjalną. Kościół Polskokatolicki jest podobny do Kościołów katolickich, ale nie jest ich kopią czy powieleniem. Jest Kościołem katolickim i polskim, a nade wszystko — wzorem Apostołów i starego, niepodzielnego Kościoła pierwszych wieków chrześcijaństwa — trwa i powinien trwać jednomyślnie na modlitwie, chwając Boga jednymi słowy, jednym sercem, jednym rytmem (...).

W tym też duchu Komisja Liturgiczna przedstawia do zatwierdzenia przez wysoką Izbę Synodalną porządek Mszy Św. i Liturgię Chrztu oraz Małżeństwa. Jednocześnie prosi o upoważnienie tejże Komisji poprzez przyjęcie stosownej uchwały do wykonania tych prac, o których była mowa wyżej, a które dotyczą Mszału i Rytułu oraz przedłożenie ich, po otrzymaniu opinii i uwag, przez duszpasterzy Radzie Synodalnej do zatwierdzenia.

Prezentuję również projekt uchwały:

*Synod Ogólnopolski Kościoła Polskokatolickiego odbyty w dniu 27 czerwca 1995 r. w Warszawie-Konstancinie, niniejszą uchwałą przyjmuje jako obowiązującą w całym Kościele: porządek Mszy Św., Liturgia Chrztu Św., Liturgia Sakramentu Małżeństwa. Jednocześnie Synod Ogólnopolski zobowiązuje Komisję Liturgiczną do opracowania i przedłożenia Radzie Synodalnej Mszału i Rytułu Kościoła Polskokatolickiego, zgodnie z wnioskiem złożonym na Synodzie przez tę Komisję.*

Przedstawione do głosowania wnioski zostały przez Synod przyjęte.

W końcowym fragmencie obrad Dostojnego Synodu Zwierzchnik Kościoła przekazał przewodnictwo obrad ponownie Ks. Bpowi Wiesławowi Skołuckiemu. Odczytał On Synodowi Komunikaty Zwierzchnika. Poniżej przedstawiamy ich treść:

#### Komunikaty Zwierzchnika Kościoła

*I. Pierwsza sesja Rady Synodalnej zostanie zwołana w pierwszej dekadzie lipca br. W dzień przedtem odbędzie się posiedzenie Kolegium Biskupów, na którym ustalą się jego skład osobowy.*

*II. Komunikat do Polskiej Agencji Prasowej:*

*Synod Ogólnopolski zakończył obrady.*

*27 czerwca br. w Warszawie zakończył obrady Ogólnopolski Synod Kościoła Polskokatolickiego RP. W obradach uczestniczyło 139 delegatów duchownych i świeckich, reprezentujących 92 parafie. W obradach Synodu uczestniczyli goście zagraniczni w osobach: Bp Antoni Rysz — wiceprzewodniczący Naczelnej Rady i Ordynariusz Diecezji Centralnej PNKK ze Scranton, Pa., USA oraz towarzyszący księża; Bp Hans Gerny — zwierzchnik Chrześcijańskokatolickiego Kościoła Szwajcarii i reprezentant Arcybiskupa Utrechtu oraz Międzynarodowej Konferencji Biskupów Starokatolickich Unii Utrechckiej; a także inni zaproszeni Goście Synodu. Synod dokonał wyboru Zwierzchnika Kościoła Polskokatolickiego w osobie Bpa Wiktora Wysoczańskiego, potwierdził urząd Ordynariusza Diecezji Warszawskiej w osobie Bpa Tadeusza R. Majewskiego do 1996 r., Ordynariusza Diecezji Krakowskiej — w osobie Biskupa Jerzego Sotmillera, Ordynariusza Diecezji Wrocławskiej — w osobie Bpa Wiesława Skołuckiego. Synod uchwalił Prawo Wewnętrzne Kościoła Polskokatolickiego i zatwierdził porządek Liturgii Mszy Św.*

Obrady Synodu dobiegają końca. Głos zabiera Ksiądz Biskup, Zwierzchnik Kościoła.

„Uchwały i postanowienia już zapadły. Na zakończenie chciałbym bardzo gorąco podziękować, przede wszystkim naszym Gościom, którzy przybyli do nas z daleka, pokonali wiele, wiele tysięcy kilometrów, szczególnie nasi Goście zza Oceanu: JE Ks. Bp Antoni Rysz, Czcigodni Księża seniorzy i infulaci; Ks. Mgr Sielchanowicz. Bardzo gorąco dziękujemy za miłe słowa, i prosimy Księża Biskupie, o taskawe przekazanie od nas życzeń obfitych błogosławieństw Bożych Pierwszemu Biskupowi, całemu Episkopatowi PNKK i wiernym Kościoła naszego w USA. Prosimy o powtórzenie im, że sercem i myślami łączymy się z nimi prosząc, by i oni zachowali nas w taskawej pamięci.

Dziękujemy również bardzo gorąco Ks. Biskupowi Hansowi Gernemu prosząc, by był taskaw w naszym imieniu przekazać jak najlepsze życzenia swojemu Kościołowi i Arcybiskupowi Utrechtu A. Glazemakerowi.

Dziękuję bardzo Czcigodnym Księżom Biskupom. Dziękuję gorąco i serdecznie Delegatom i Delegatom, całemu duchowieństwu, a przede wszystkim przedstawicielom parafii katedralnej z księdzem Infułatem Tomaszem Wójtowiczem na czele, parafii, która wniosła największy wkład w dopracowanie wszystkich spraw technicznych i organizacyjnych,

by Synod mógł odbyć się spokojnie. Wszystkim, naprawdę wszystkim, bardzo gorąco dziękuję — i proszę to zadokumentować hucznymi braunami.

Bp prof. dr hab. Wiktor Wysoczański wręczył jeszcze obu Dostojnym Gościom zza granicy bukiety kwiatów, po czym — przed udaniem się wszystkich zgromadzonych naskromny posiłek — wyrzekł rytualne słowa:

#### ZAMYKAM OBRADY SYNODU KOŚCIOŁA POLSKOKATOLICKIEGO W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ. Szczęść Boże!

Modlitwy kończące obrady Ogólnopolskiego Synodu poprowadzili: ks. inf. Stanisław Bosa, ks. inf. Henryk Buszka oraz ks. inf. Roman Skrzypczak.

Pierwszy demokratyczny Synod Ogólnopolski Kościoła Polskokatolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej zakończył swe obrady.

\* \* \*

Obecnie Kościół Polskokatolicki jest niezależny od władzy państwowej. Odbyty 27 czerwca 1995 r. wolny i demokratyczny Synod przywrócił Kościołowi apostołską, synodalno-hierarchiczną strukturę. Odszedł od centralistycznego sposobu sprawowania władzy w Kościele, sprzecznego z teologią starokatolicką. Zwierzchnik Kościoła będzie otąd jedynie koordynatorem prac, a biskupi ordynariusze będą sprawować władzę w swoich diecezjach w sposób autonomiczny. Gospodarka finansami Kościoła będzie jawna i sprawiedliwa; zajmować się nią będzie powołana przez Synod Komisja Finansowo-Gospodarcza, złożona z księży i osób świeckich. Nowe Prawo Wewnętrzne Kościoła przewiduje również wspólne działania biskupów w ramach Kolegium Biskupów. W myśl par. 5 ust. 4 tego Prawa „wszyscy biskupi są sobie równi w prawach i godnościach, obowiązkach i przywilejach i na wzór Kolegium Apostołów tworzą Kolegium Biskupów, któremu przewodniczy wybrany spośród biskupów przewodniczący Kolegium, posiadający jedynie z tego względu pierwszeństwo honoru”. Obecnie przewodniczącym Kolegium Biskupów jest bp Wiktor Wysoczański, sekretarzem zaś — bp Wiesław Skołucki.

W nowym — już obowiązującym — Prawie Wewnętrznym Kościoła wyeliminowano pochodzące z czasów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej postanowienia uprawniające przedstawicieli władz państwowych do ingerencji w wewnętrzne sprawy Kościoła. Mogli oni bowiem zabierać głos na Synodach poza kolejnością zgłoszonych mówców, a także mieli prawo zatwierdzania decyzji najwyższych władz Kościoła, w tym uznawania uchwalonego na Synodzie Prawa Kościelnego.

Nowe Prawo Wewnętrzne mocno akcentuje, że „Kościół Polskokatolicki zachowując niezależność jurysdykcyjną i odrębną administrację, pozostaje w jedności wiary, utrzymuje ścisłą więź duchową z Polskim Narodowym Kościołem Katolickim w Stanach Zjednoczonych A.P. i Kanadzie; wspomaga utrzymanie wśród Polonii więzi z krajem ojczystym” (par. ).

W par. 3 ust. 1-2 czytamy: „Biskupi Kościoła Polskokatolickiego są członkami Międzynarodowej Konferencji Biskupów Starokatolickich Unii Utrechckiej i reprezentują Kościół Polskokatolicki w Unii Utrechckiej. Biskupi Kościoła Polskokatolickiego przyjmują jako obowiązujące ich i cały Kościół **Oświadczenie Biskupów Starokatolickich z 24 września 1889 r.**”.

W tym kontekście na uwagę zasługują odnośne postanowienia ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Polskokatolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, uchwalonej przez Sejm (pierwszą izbę parlamentu) w dniu 30 czerwca br. (350 głosów za, 3 przeciw, 7 wstrzymujących się) i jednogłośnie przyjętej przez Senat (druga izba parlamentu) w dniu 6 lipca 1995 r. Uchwalona ustawa wraz z trzema innymi (o stosunku Państwa do Kościołów: Ewangelicko-Metodystycznego, Baptystów i Adwentystów) została w dniu 26 lipca 1995 r. podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Ustawa ta już weszła w życie. W ten sposób Kościół Polskokatolicki po kilku dziesięcioleciach starań został zrównany w prawach z innymi wyznaniem, mimo że jeszcze niedawno były poważne zahamowania w tej sprawie ze strony rządowej. Jednak grupa 31 posłów z lewej strony Sejmu wniosła tę ustawę na porządek dzienny jako projekt poselski.

Na szczególną uwagę zasługują tu art. 2 i 3 uchwalonej ustawy.

Art. 2 postanawia:

„1. Kościół jest samodzielny i niezależny organizacyjnie od jakiegokolwiek zagranicznej władzy kościelnej i świeckiej.

2. Kościół pozostaje w jedności wiary i moralności z Polskim Narodowym Kościołem Katolickim w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej i Kanadzie.

3. Kościół jest członkiem Unii Utrechckiej Kościołów Starokatolickich.

4. Kościół może należeć do innych krajowych i międzynarodowych organizacji o charakterze ekumenicznym i międzywyznaniowym”.

Art. 3 postanawia: „Kościół rządzi się w swoich sprawach własnym Prawem Wewnętrznym, swobodnie wykonuje władzę duchową, jurysdykcyjną i samodzielnie zarządza swoimi sprawami”.



**Do Biskupów Kościoła Polskokatolickiego,  
Biskupa Wiktora Wysoczańskiego.**

Umiłowani Bracia w Chrystusie!

Dziękuję serdecznie za Wasze miłe zaproszenie na Ogólnopolski Synod Kościoła Polskokatolickiego. Z wielką przykrością muszę poinformować, że osobiście nie mogę przyjąć Waszego zaproszenia, dlatego też, podczas spotkania Biura Międzynarodowej Konferencji Biskupów w Harlemie, poprosiłem bpa Hansa Gernego, aby reprezentował MKBS na Synodzie. Bp Hans Gerny z przyjemnością zgodził się uczestniczyć w Ogólnopolskim Synodzie.

Życzę wszystkim członkom Synodu mądrości i odwagi, podczas tak ważnego procesu wspólnych rozważań. Niech Wasz Synod będzie znakiem Najwyższego, którego wyznajemy, jako Allé i Omegę.

**Antonius Jan Glazemaker  
Arcybiskup Utrechtu**

**Drodzy Bracia w Biskupstwie,  
Drodzy Bracia i Siostry w Chrystusie!**

Mam wielki zaszczyt i radość jednocześnie przekazać Synodowi życzenia w imieniu Międzynarodowej Konferencji Biskupów Starokatolickich; jej przewodniczący, Arcybiskup Utrechtu upoważnił mnie do reprezentowania MKBS. Mogę Państwu powiedzieć, że z wielką nadzieją, ale jednocześnie troską, patrzyliśmy na zbliżający się Synod. Synod jest centralnym przeżyciem w Kościele. Według naszego rozumienia Kościoła, nie ma życia kościelnego bez Synodu. Chciałbym dlatego przekazać najserdeczniejsze życzenia od MKBS, z okazji tego pierwszego, wolnego Synodu w Polsce. Życzymy Synodowi błogosławieństwa naszego Pana, żeby otrzymał siłę, aby zrzucił ciężar przeszłości i wprowadził Kościół na nowe, przyszłe drogi. Wiecie, że pochodzę ze Szwajcarii. Szwajcarzy i Polacy mają wiele wspólnego, zarówno jeden, jak i drugi kraj jest małym krajem. Jesteśmy wprawdzie mniejszym krajem od Polski, ale i my również wiele lat musieliśmy walczyć o wolność. Wiem, że w Szwajcarii mieliśmy więcej szczęścia niż Wy, Państwo, w Polsce. Wiem o Państwa trudnościach i potrzebach, z którymi przyszło Wam żyć przez ostatnie 50 lat. Również i Wasz Kościół został dotknięty przez nieprawości i niesprawiedliwości tego ustroju. Również i w Waszym Kościele miały miejsca zjawiska, które nie były dobre. Życzę Wam, żeby można było o tym wszystkim zapomnieć.

Dziś rano byłem pod wrażeniem, kiedy to burzliwymi oklaskami przeprosiliście Państwo za nieprawości minionych lat. Chciałbym wszystkim za to podziękować. Nową przyszłość Kościół może znaleźć tylko wtedy, jeżeli można przeprosić i przebaczyć. Życzę wszystkim Bożego błogosławieństwa dla Waszego ukochanego Kościoła, życzę błogosławieństwa Bożego dla pięknego kraju. Będę się cieszył, jeśli będę mógł tu powrócić.

**Biskup Hans Gerny  
Zwierzchnik Kościoła Chrześcijańskokatolickiego Szwajcarii  
Reprezentujący  
Międzynarodową Konferencję Biskupów Starokatolickich**

**Pierwszy Ksiądz Biskup  
Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego  
Bp Jan Swanek**

**Ksiądz Biskup Wiktor Wysoczański,  
Biskup Koadiutor Warszawski**

Przewielebny Księżu Biskupie Wysoczański!

W poprzednim liście poinformowałem Księdza Biskupa, że Ksiądz Biskup Antoni Rysz, biskup diecezji centralnej, będzie reprezentował Polski Narodowy Kościół Katolicki na Synodzie Ogólnopolskim Kościoła Polskokatolickiego. Obecnie chciałbym dodać, że Ksiądz Senior Stanisław Skrzypek będzie towarzyszył Księdzu Biskupowi A. Ryszowi, a w roli gościa uda się na Synod również Ksiądz Senior Marcei Pytlarz.

W dniu 27 czerwca odprawię Mszę Świętą w intencji Synodu Kościoła Polskokatolickiego. W modlitwach będę prosił Boga o kierownictwo i światło Ducha Świętego dla wszystkich uczestników Synodu. Mam nadzieję, że Synod rozwiąże problemy Kościoła w duchu miłości Chrystusa, zbliży podzielonych i uleczy rany obecne w tej chwili w Kościele Polskokatolickim. Jak wam wiadomo, zadaniem Kościoła jest przynosić pokój i miłość winnicy Pańskiej.

Niech Jezus Chrystus błogosławi Księdza Biskupa, Biskupów, Kapłanów i Wiernych.

**Z modlitwą w Chrystusie  
Jan Swanek  
Pierwszy Biskup  
Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego**

Przekazuję serdeczne życzenia od całego PNKK. Przekazuję serdeczne życzenia błogosławieństwa Bożego od pierwszej parafii PNKK w Scranton, której jestem proboszczem już 27 lat, i od wyznawców diecezji środkowej, której Biskupem jestem już 26 lat. Przekazuję tedy życzenia od tych wszystkich w USA, którzy już blisko 100 lat trwają w wierze, że prawdą, pracą i walką o słusze potraktowanie każdej istoty ludzkiej, zwyciężymy.

Życzę Wam wszelkich łask Bożych, aby ten Synod pod wpływem Ducha Świętego przyniósł Wam zgodę, miłość wzajemną, abyście zgodnie z wolą Bożą budowali Jego Królestwo przez wypełnianie zasad Ewangelii Syna Jego, Jezusa Chrystusa, Pana naszego.

**Biskup Antoni Rysz  
Ordynariusz Diecezji Centralnej  
Reprezentujący Polski Narodowy Kościół Katolicki**

**Jego Eksceleńcja  
Ksiądz Biskup Wiktor WYSOCZAŃSKI  
Zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego  
WARSZAWA**

**Eksceleńcjo,**

Serdecznie dziękuję za list z dnia 3 lipca br., w którym zechciał Ksiądz Biskup poinformować Nuncjaturę Apostolską

w Warszawie o decyzjach podjętych przez Synod Ogólnopolski Kościoła Polskokatolickiego, który odbył się w Warszawie w dniu 27 ub. m.

W związku z powierzeniem Waszej Eksceleńcji funkcji Zwierzchnika Kościoła Polskokatolickiego, proszę przyjąć moje gratulacje i serdeczne życzenia oparte na nadziei dobrej współpracy oraz ekumenicznej solidarności między Kościołami w naszej Ojczyźnie, o której mówił Ojciec Święty Jan Paweł II podczas spotkania ekumenicznego w czasie swojej IV Pielgrzymki do Polski.

Z wyrazami szacunku i modlitwą

† **Józef Kowalczyk, N.Ap.**

**Jego Eminencja  
Arcybiskup Józef KOWALCZYK  
Nuncjusz Apostolski w Polsce  
WARSZAWA**

**Eminencjo,**

Serdecznie dziękuję za nadesłane mi gratulacje i życzenia związane z wybraniem mnie przez Ogólnopolski Synod na Zwierzchnika Kościoła Polskokatolickiego oraz za modlitewne wsparcie.

Wyrażam również nadzieję, że między Kościołem Polskokatolickim i Kościołem Rzymskokatolickim nawiązany zostanie zgodnie z oczekiwaniami ekumeniczny dialog w oparciu o zasady miłości, braterstwa i zrozumienia, a tym samym przekroczony zostanie „próg nadziei”.

Łączę wyrazy szacunku i wysokiego poważania.

† **Wiktor Wysoczański**

**Urząd Rady Ministrów  
Podsekretarz Stanu  
Pełnomocnik Rządu do Spraw Rodziny i Kobiet  
Jolanta Banach**

Dostojny Synod Ogólnopolski Kościoła Polskokatolickiego

Uczestnikom Ogólnopolskiego Synodu, wiernym Kościoła Polskokatolickiego, z okazji 75-lecia istnienia Kościoła w Polsce, pragnę złożyć życzenia pomyślnych, efektywnych obrad, wypracowania programu działania, który będzie dobrze służył idei współpracy oraz integracji społeczeństwa wokół nadrzędnych interesów naszej wspólnej Ojczyzny. Dotychczasowa aktywność Kościoła Polskokatolic-

kiego, którą znam głównie na przykładzie wspaniałej społecznej działalności ks. Rafała Michalaka z Gdańska, pozwala wierzyć, iż księża i wierni Kościoła będą realizować zasady demokratycznego państwa prawa, a zwłaszcza zawartą w tej formule wrażliwość społeczną; przekonanie, że demokracja to woła większości, ale jedynie przy poszanowaniu praw i swobód mniejszości. Liczę na udział całej społeczności Kościoła Polskokatolickiego w tworzeniu nowej kultury politycznej, opartej na tolerancji i szacunku dla człowieka, bez względu na wyznawaną religię i światopogląd.

**Z poważaniem  
Pełnomocnik Rządu do Spraw Rodziny i Kobiet  
Jolanta Banach**

**Dostojny Synod Ogólnopolski  
Kościoła Polskokatolickiego w Warszawie**

W związku z Ogólnopolskim Synodem, a także z okazji 75 rocznicy utworzenia w naszej Ojczyźnie Kościoła Polskokatolickiego, prosimy o przyjęcie życzeń wielu sukcesów w pracy dla dobra całego społeczeństwa i Ojczyzny.

Życzymy, aby w trakcie obrad Synodu został wypracowany program, który będzie dobrze służył nie tylko Waszej społeczności, ale także pomoże w integracji i współpracy Polaków w kraju i poza jego granicami wokół nadrzędnych interesów Ojczyzny. Znając pracę ks. Rafała Michalaka, sekretarza Gdańskiego Oddziału Polskiej Rady Ekumenicznej, który na terenie województwa gdańskiego znany jest z tego, że nigdy nie przechodzi obojętnie obok potrzebujących pomocy, bez względu na światopogląd, jesteśmy przekonani, że Kościół Polskokatolicki nadal będzie rozwijał się dla dobra Polski, Ojczyzny wszystkich Polaków.

**Poseł Ziemi Gdańskiej  
Krzysztof Brzeziński**

**Jego Eksceleńcja,  
Biskup Wiktor Wysoczański**

Z okazji Synodu Kościoła Polskokatolickiego przesyłam Jego Eksceleńcji, wszystkim Biskupom i całemu Synodowi najlepsze życzenia łask Bożych i owocnych obrad w imieniu Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego.

**Ks. Władysław Połok  
Ks. Zachariasz Łyko**